



fol. Filip Blazewski/Gazeta Polska

POLSKA

Polska nie będzie miała wyboru ws. przyjmowania migrantów

Cokolwiek przyjmie rząd Tuska i cokolwiek Tusk będzie mówił, będzie to tylko próba przykrycia prawdy o tym, że Polska nie będzie miała wyboru ws. przyjmowania migrantów. Świadczy o tym ostatni komunikat Komisji Europejskiej – mówi Paweł Jabłoński. Podkreśla, że Tusk mógł przeciwdziałać paktowi migracyjnemu. Zamiast tego pogrzał korzystne ustalenia, jakie poczynił Mateusz Morawiecki jeszcze w 2018 r.

s.3

codziennie


**Gazeta
Polska**



OBÓZ RZĄDZĄCY BEZPRAWNIE WZYWA NA PRZESŁUCHANIA KOLEJNYCH POLITYKÓW OPOZYCJI

„Hieny Tuska” uderzają w ciężko chorego Zbigniewa Ziobrę

Były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro od miesięcy walczy z nowotworem złośliwym przełyku, jednak to nie przeszkadza posłom koalicji 13 grudnia zasiadającym w nielegalnej komisji ds. Pegasus, aby wzywać go na kolejne przesłuchania. Co więcej, zagrozili oni, że jeżeli nie stawia się w następnym terminie, wówczas skierowany zostanie wniosek o jego siłowe doprowadzenie. „Nie ma cywilizowanego państwa, w którym premier na swoich politycznych przeciwników zlecał tak barbarzyńskie nagonki” – napisał w wiadomości do Donalda Tuska Ziobro. – Politykom koalicji 13 grudnia obca jest kultura przestrzegania prawa i zwykła ludzka przyzwoitość – mówi „GPC” poseł Marcin Przydacz z PiS, który uczestniczył w pracach komisji ds. Pegasus.

s.4

Wtorek

Wtorek 15/10/2024 CENA 5,00 zł (w tym 8% VAT) #201 (3791) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

albicla.com/GPCodziennie

x.com/GPCodziennie

facebook.com/GPCodziennie

GPCodziennie.pl

KULTURA

Śpiew na Marszu Papieskim

Od pl. Zamkowego do sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W sobotę 19 października o godz. 13 w Warszawie rusza Narodowy Marsz Papieski. Data zbiega się z rocznicą śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W internecie dostępny jest śpiewnik, z którego warto skorzystać podczas marszu.

s.11

ŚWIAT

Trump chce, by Polska była bezpieczna

Kongres Polonii Amerykańskiej obchodził w Chicago 80. rocznicę swojego istnienia. Do uczestników obchodów zadzwonił były prezydent Donald Trump. Obiecał im, że będzie się starał robić wszystko, by Polska była bezpiecznym krajem. Nie po raz pierwszy Trump zwrócił się bezpośrednio do Polonii i Polaków.

s.6

POLSKA

Szpitaly pod kreską mimo wypłat z NFZ

Pieniądzy dla szpitali za III kwartał nie ma resort zdrowia. Wiceminister Marek Kos ostrzega, że świadczenia ponad limit placówki wykonują „na własne ryzyko”, a śląski NFZ próbuje wpływać na lekarzy w sprawie skierowań pacjentów do szpitali, nie licząc się z ich prawem wyboru.

s.5

PUBLICYSTYKA

Koalicja Obywatelska przegrywa pojedynek na konwencji

Jest oczywiście za wcześnie, by mówić o przełomie. Jednak ostatni weekend i poprzedzające go dni pierwszy raz od dawna dają pewne podstawy do optymizmu. (...) Wiele wskazuje więc na to, że choć nie znajdujemy się w nowym roku 2015, to nie jesteśmy od niego tak daleko.

s.12



ISSN 2083-7119
9 772083 711029



Zbigniew Ziobro

były minister sprawiedliwości, na platformie X o swojej chorobie nowotworowej

\\ Nie ma cywilizowanego państwa, w którym premier na swoich politycznych przeciwników zlecał tak barbarzyńskie nagonki. \\

2

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA 2024

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



POGODA

Wtorek 15.10

Rozpogodzenia,
miejscami opadyWSCHÓD słońca 07:01
ZACHÓD słońca 17:42
Imieniny obchodzą:
Bruno, Eutymiusz, Filipa, Gościława,
Jadwiga, Leonard, Sewer, Tekla,
Teodoryk, Teresa

Gdańsk	Lublin
13°C	12°C
5°C	3°C
Katowice	Kraków
12°C	11°C
6°C	4°C
Łódź	Poznań
12°C	13°C
5°C	5°C
Warszawa	Wrocław
13°C	13°C
5°C	5°C

Środa 16.10



Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:02
ZACHÓD słońca 17:40
Imieniny obchodzą:
Ambrosy, Anstazy, Aurelia, Dionizy,
Emil, Gawel, Gerard, Grzegorz,
Honorat, Iga, Jadwiga, Józefina,
Małgorzata, Walenty

Gdańsk	Lublin
14°C	13°C
7°C	4°C
Katowice	Kraków
14°C	14°C
6°C	4°C
Łódź	Poznań
14°C	14°C
7°C	8°C
Warszawa	Wrocław
14°C	15°C
7°C	8°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Szkolna lufa na rocznicę dla Tuska

Dziś mija rocznica wyborów parlamentarnych. Rekordowych pod względem frekwencji, która osiągnęła ponad 74 proc. Święto demokracji okazało się szczęśliwe dla Donalda Tuska. Premier wrócił dwa miesiące później do władzy. I trzeba wystawić mu ocenę za to, jak nie wykorzystał społecznych emocji i zaufania, które udało mu się wydobyć na skutek błędów PiS w końcówce kampanii, a przede wszystkim rozpętania hysterii wokół dymisji generałów i możliwego wysłania wojsk na ulice, jeśli prawica przegra wybory. To dało mu punkty na finiszu. Co z tego zrywu zostało dziś? Niewiele. Dominują złe oceny prac rządu nawet w CBOS. Gabinet Tuska spełnił kilka swoich obietnic. Angażuje politruków do spółek skarbu państwa, niszczy opozycję, depcze praworządność. Przyszedł pierwszy większy kryzys w postaci powodzi i nie dał rady. Nie zasługuje nawet na szkolną dwójkę. Pała i do kąta.

Rafał Zawistowski



KONRAD WYSOCKI

Seryjny samobójca na Białorusi

Przez ostatnie dwa lata doszło w Rosji do serii tajemniczych zgonów osób ze świata polityki, biznesu czy wojska. Ludzie związani z państwowymi spółkami i mający mniejsze bądź większe powiązania z Kremlm „wypadali” z okien, ginęli podczas wakacji, a w kilku przypadkach odnajdowano ich zwłoki z raną postrzałową głowy. Obserwatorzy rosyjskiej sceny politycznej przekonują, że w tym temacie nie ma przypadkowości. Tymczasem okazuje się, że „seryjny samobójca” dotarł też na Białoruś. W tajemniczych i tragicznych, jak podają media, okolicznościach śmierć poniósł w ostatnich dniach Nikołaj Ławrinowicz, major służby wewnętrznej MSW, szef wydziału bezpieczeństwa tzw. Wołodarki, czyli funkcjonującego od 1825 r. aresztu śledczego w Mińsku, znanego z wyjątkowego okrucieństwa. Był uczestnikiem brutalnych pacyfikacji po sfałszowanych „wyborach” prezydenckich w 2020 r. Podpadł jednak reżimowi, gdy pijany wymachiwał legitymacją służbową, za co wdrożono wobec niego postępowanie dyscyplinarne.

Marcin
HermanAtomowy
blef

NATO wkrótce rozpocznie ćwiczenia jądrowe w odpowiedzi na jądrowe groźby Władimira Putina i jego podwładnych. To bardzo dobre posunięcie. Ostrożność wobec gróźb Moskwy tylko ją rozzuchwala. To też pokazanie, że Sojusz nie boi się gróźb atomowych. Jeżeli jednak ktoś jeszcze wciąż zastanawia się, czy Rosja użyje broni jądrowej, choćby taktycznej w ograniczonym zakresie, np. na Ukrainie, to warto odpowiedzieć sobie, czy spodobałoby się to Chinom i Indiom. Pekin to dziś swego rodzaju „starszy brat” Putina, a Nowe Delhi to ważny partner i rodzaj pośrednika z Zachodem. Oba posiadają broń jądrową, ale nie po to, by jej używać, lecz by wzmacniać swój status. W przypadku Indii docho- dzi jeszcze wyścig zbrojeń z Pakistanem. Użycie broni jądrowej przez Rosję byłoby zatem bardzo niebezpiecznym precedensem dla interesów Chin i Indii. Byłoby to wbrew ich strategii, rozumieniu roli broni jądrowej. Gdyby Rosja jej użyła, odwróciłyby się od niej Chiny i Indie. Putin dobrze o tym wie, dlatego jego groźby atomowe to blef.

Autor jest dziennikarzem TV Bielsat

Piotr
NisztorNapieralski,
Nielek i afera
szpiegowska

Przed sądem w Warszawie trwa proces oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Chin byłego dyrektora Huawei i emerytowanego kapitana Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W aktach pojawia się nazwisko wpływowego polityka Platformy Obywatelskiej, wcześniej lidera SLD Grzegorza Napieralskiego, nazywanego „starym przyjacielem Huawei”. Wprawdzie był on przesłuchiwany w śledztwie jako świadek, to sprawa budzi poważne wątpliwości. Jak ujawniłem w niedziel- nym programie „Ścisłe jawne” w Telewizji Republika, najbardziej zaufany człowiek Napieralskiego – Radosław Nielek – od dziesięciu miesięcy jest szefem NASK, strategicznej dla polskiego cyberbezpieczeństwa instytucji podległej Ministerstwu Cyfryzacji. Do dziś ABW nie wydała mu certyfikatu dostępu do informacji niejawnych. Postępowanie w tej sprawie trwa. Sam Nielek był koordynatorem z ramienia Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych organizowanego przez Huawei konkursu „Seeds for the Future”, mającego wyłonić najlepszych studentów w zakresie nowych technologii.



NOWACKA WYTŁUMACZY SIĘ PRZED SĄDEM

AFERA \ „Wprowadzili do szkół nowy przedmiot historia i teraźniejszość. Kłamstwo było na każdej stronie podręcznika” – twierdziła Barbara Nowacka, występując na Radzie Krajowej PO. Autor podręcznika prof. Wojciech Roszkowski już zapowiedział złożenie przeciwko szefowej MEN pozwu do sądu.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA 2024

3

PAKT MIGRACYJNY \ Wytyczne Komisji Europejskiej

Polska nie będzie miała wyboru ws. przyjmowania migrantów

Cokolwiek przyjmie rząd Tuska i cokolwiek Tusk będzie mówił, będzie to tylko próba przykrycia prawdy o tym, że Polska nie będzie miała wyboru ws. przyjmowania migrantów. Świadczy o tym ostatni komunikat Komisji Europejskiej – mówi Paweł Jabłoński. Podkreśla, że Tusk mógł przeciwdziałać paktowi migracyjnemu. Zamiast tego pogrzebał korzystne ustalenia, jakie poczynił Mateusz Morawiecki jeszcze w 2018 r. Po słowie PiS chcą w śróde w Sejmie dowiedzieć się, co naprawdę w sprawie migracji i paktu zamierza rząd Donalda Tuska.

Jarosław Molga

Dziś rząd ma się za-
jąc strategią mi-
gracyjną, a Donald
Tusk zapowiada
twardy kurs wobec migra-
cji. – To są tylko słowa, a co-
kolwiek powie i cokolwiek
przyjmie rząd, będzie jedy-
nie wydmuszką, ponieważ
są już jasne wytyczne Ko-
misji Europejskiej w spra-
wie paktu migracyjnego.
Ten dokument jednoznacz-
nie wskazuje, że Polska nie
będzie miała wyboru ws.
migracji i będzie zmuszona
przyjąć wszystkie elementy
paktu – mówi „Codziennej”
poseł PiS Paweł Jabłoński,
wiceminister spraw zagran-
icznych w rządzie Mora-
wieckiego.

Komunikat Komisji do Par-
lamentu Europejskiego, Ra-
dy, Europejskiego Komite-
tu Ekonomiczno-Społecz-
nego i Komitetu Regionów
dotyczy „wspólnego planu
wdrażania paktu o migra-
cji i azylu”. Czytamy w nim
m.in., że państwa członkow-
skie nie będą miały wyboru
dotyczącego przyjęcia tyl-
ko części elementów paktu
(jest ich 10). „Nie będzie wy-
boru” – głosi komunikat KE.
Oznacza to, że każdy kraj,
w tym Polska, będzie zobo-
wiązany do przyjmowania
uchodźców w ramach re-



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

lokacji i w tym celu musi
zrealizować między innymi
„Element składowy 3. Nowe
podejście do przyjmowania”.
Owo nowe podejście ozna-
cza m.in.: „Zdolność przy-
jmowania obejmuje możli-
wość zapewnienia osobom
ubiegającym się o ochronę
międzynarodową świadczeń
materialnych w ramach
przyjmowania (zakwatero-
wania, wyżywienia, odzie-
ży, środków higieny oso-
bistej oraz świadczenia na
codzienne wydatki, które
zawsze powinno obejmo-
wać świadczenie pieniężne),
z uwzględnieniem płci tych
osób, ich wieku i wszel-
kich szczególnych potrzeb
w zakresie przyjmowania.
Obejmuje to również zdol-
ność do zapewnienia opieki
w zakresie zdrowia fizycz-
nego i psychicznego, eduka-
cji dla małoletnich, środków
na rzecz wczesnej integracji
i informacji w tym zakresie,
a także ochrony praw mało-
letnich”.

KE zapowiada, że w no-
wej dyrektywie dotyczą-
cej migracji znajdą się zapi-
sy: „w sprawie warunków
przyjmowania dodatkowo
harmonizuje również nor-
my i wzmacnia gwarancje
dla osób ubiegających się
o ochronę międzynarodową,
w tym wcześniejszy dostęp
do rynku pracy (6 miesięcy
zamiast 9 miesięcy), opiekę
zdrowotną w zakresie zdro-
wia fizycznego i psychicz-
nego oraz większą ochronę
rodzin, dzieci i wnioskodaw-
ców wymagających szcze-
gólnego traktowania”.

Polska będzie więc zmu-
szona do zapewnienia sze-
rokiego zaplecza socjalnego
dla migrantów i wdrożenia
wszystkich jego elementów.
– Tusk mógł pakt zabloko-

wać, zaskarżyć do TSUE czy
choćby odsunąć w czasie
jego przyjęcie. Zamiast te-
go zdecydował się tylko na
nic nieznaczący werbalny
sprzeciw, o którym wiedział,

że jest tylko pustym gestem.
Pogrzebał tym samym sukces
negocjacyjny premiera Mora-
wieckiego z 2019 r., kiedy to
premier wraz z polską dele-
gacją wynegocjowali w kon-
kluzjach do paktu, że Polska
nie będzie musiała wdrażać
wszystkich elementów pak-
tu, w tym że nie godzi się na
relokację migrantów i płace-
nie za nich w razie odmowy
relokacji. Jeszcze w sierp-
niu tego roku Tusk mógł na
podstawie tych ustaleń za-
skarżyć pakt. Nie zrobił tego
– mówi Jabłoński. Podkreśla,
że w zaistniałej sytuacji po-
słowie PiS chcą dowiedzieć
się od rządu i koalicji, co na-
prawdę zamierzają w spra-
wie polityki migracyjnej.
– Dlatego na nasze żądanie
w śróde zwołana zostanie
sejmowa komisja ds. UE, na
której będziemy pytać o fak-
ty, a nie puste deklaracje
– mówi Paweł Jabłoński.

Policjanci wściekli na koalicję 13 grudnia

STRAJK \ Od kilkunastu dni funkcjonariusze polskiej policji prowadzą strajk, które-
go jednym z elementów jest odstąpienie od karania mandatami za nieuciążliwe spo-
łecznie wykroczenia i zastąpienie kary pouczeniem. Mundurowi chcą w ten sposób
zmusić rządzących do rozmów o podwyżkach na poziomie 15 proc. Jednak koalicja
13 grudnia dotychczas ignoruje apele tej grupy zawodowej. W związku z tym poli-
cjanci planują w kolejnych tygodniach masowo korzystać z badań profilaktycznych,
co może przełożyć się na poważne problemy kadrowe w wielu regionach kraju.

Jak już informowaliśmy na
łamach „Codziennej”, po-
licjanci zrzeszeni w NSZZ
„Solidarność” domagają się
w przyszłym roku podwyżki
na poziomie 15 proc., jednak
resort mimo początkowych
obietnic zaproponował im
wzrost wynagrodzeń o jedy-
ne 5 proc. W związku z tym
mundurowi podjęli decyzję
o rozpoczęciu akcji prote-
stacyjnej: w przypadku nie-
uciążliwych społecznie wy-
kroczeń zamiast mandatów
mają stosować pouczenia, po-
nadto masowo zgłaszają się
do oddawania krwi, co z jed-
nej strony pomaga pacjentom
w szpitalach, a z drugiej za-
pewnia dzień wolny od pracy.

– Docierają do nas informa-
cje, że to tego strajku włoskie-
go przystąpiło już ok. 30 proc.
funkcjonariuszy z całego kra-
ju, a cały czas dostajemy sy-
gnały od kolejnych grup. Te-
raz mamy tydzień krwiodaw-
stwa, w który spora grupa

przedstawicieli naszej służby
chce się zaangażować – mó-
wi nam Jacek Łukasik, szef
policijnej Solidarności. Doda-
je również, że jeżeli rządzący
dalej będą ignorowali protest,
wówczas policjanci zaczną
masowo korzystać z badań
profilaktycznych. – Paździer-
nik to miesiąc, w którym za-
chęca się kobiety do profilak-
tycznych badań przeciwko
rakowi piersi. Z kolei w listo-
padzie to mężczyźni są zachę-
ceni, aby sprawdzić się pod
kątą ewentualnych chorób
urologicznych – mówi nam
przewodniczący komitetu
strajkowego.

Co ciekawe, w odpowiedzi
na pytania serwisu InfoSe-
curity24 MSWiA stwierdziło,
że przewodniczący Komisji
Krajowej NSZZ „Solidarność”
poinformował w lipcu br.
ministra spraw wewnętrz-
nych i administracji o wyre-
jestrowaniu z rejestru kra-
jowych sekcji branżowych

NSZZ „Solidarność”, Krajowej
Sekcji Funkcjonariuszy i Pra-
cowników Policji NSZZ „Soli-
darność” i w związku z tym
opinia strajkujących nie mo-
że być postrzegana „jako sta-
nowisko reprezentatywnej
organizacji przedstawiciel-
skiej”. – 12 lipca br. została
podjęta decyzja o rozwiąza-
niu Krajowej Sekcji Funk-
cjonariuszy i Pracowników
Policji NSZZ „Solidarność”,
ale 18 lipca została powo-
łana Krajowa Sekcja Policji
NSZZ „Solidarność”. 23 lip-
ca br. pan minister dostał pi-
smo w tej sprawie. 9 wrze-
śnia pan minister Siemoniak
spotkał się ze mną i omawia-
liśmy problemy w policji.
W związku z tym mówienie
teraz, że jesteśmy grupą, któ-
ra nie przedstawia stanowi-
ska reprezentatywnej orga-
nizacji, jest absurdem – mó-
wi nam Jacek Łukasik.

Jan Przemyski

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT

Jan Przemyski

Rysiu, pamiętaj, że na czele tego, pół tego rządu stoi facet... który jest wyjątkowo mściwy. Jest rudy i mściwy – powiedział Aleksander Kwaśniewski o Donaldzie Tusku podczas jednej z rozmów zarejestrowanych na słynnych „taśmach prawdy” w 2013 r. – Kanalia nawet bym powiedział – dodał Ryszard Kalisz, który wówczas towarzyszył byłemu prezydentowi.

Przez lata Tusk udawał, że nie ma najmniejszych skrupułów, aby usuwać w polityczny cień nawet bliskich współpracowników, którzy w jakikolwiek sposób zaczęli mu zagrażać. Za jego rządów również sięgnięto do praktyki aresztów wobec osób zatrzymanych. Powrócono do prześladowań opozycji, czyli m.in. bezprawnych aresztowań jej przedstawicieli oraz prób pozbawienia finansowania. Jednak to nie koniec autorytarnych zapędów środowiska skupionego wokół Koalicji Obywatelskiej, co pokazuje sprawa byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry i jego wzywanie przed komisję śledczą ds. Pegasus.

Nielegalna komisja śledcza

10 września br. Trybunał Konstytucyjny (TK), rozpatrując wniosek grupy posłów PiS, orzekł, że „zakres działania sejmowej komisji śledczej ds. Pegasus jest niezgodny z konstytucją”. TK uznał również, że uchwała o powołaniu komisji śledczej ws. Pegasus została „dotknięta wadą prawną”, gdyż parlament obradował wtedy „w niewłaściwym składzie” poprzez uniemożliwienie sprawowania mandatów poselskich Mariuszowi Kamińskiemu i Maciejowi Wąsikowi.

Przypomnijmy, że zgodnie z art. 190 polskiej konstytucji, na którą w przeszłości wielokrotnie powoływali się tzw. obrońcy demokracji, „orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne”, w związku z tym ani posłowie, ani żadna instytucja oraz organ publiczny nie mają prawa ich podważać. Od razu warto też zaznaczyć, że również sądy zaczęły podawać w wątpliwość prawo do dalszego funkcjonowania komisji śledczej. W drugiej instancji uchylono niedawno decyzję o nałożeniu kar na byłego rzecznika praw dziecka Mikołaja Pawlaka

SKANDAL \ Obóz rządzący bezprawnie wzywa na przesłuchania kolejnych polityków opozycji

„Hieny Tuska” uderzają w ciężko chorego Zbigniewa Ziobrę

Były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro od miesiąca walczy z nowotworem złośliwym przełyku, jednak to nie przeszkadza posłom koalicji 13 grudnia zasiadającym w nielegalnej komisji ds. Pegasus, aby wzywać go na kolejne przesłuchania. Co więcej, zagrozili oni, że jeżeli nie stawi się w następnym terminie, wówczas skierowany zostanie wniosek o jego siłowe doprowadzenie. „Nie ma cywilizowanego państwa, w którym premier na swoich politycznych przeciwników zlecał tak barbarzyńskie nagonki” – napisał w wiadomości do Donalda Tuska Ziobro. – Politykom koalicji 13 grudnia obca jest kultura przestrzegania prawa i zwykła ludzka przyzwoitość – mówi „GPC” poseł Marcin Przydacz z PiS, który uczestniczył w pracach komisji ds. Pegasus.



fot. x.com/d



fot. x.com/d

za odmowę złożenia przysięgi oraz nieusprawiedliwienie swojej nieobecności na innym posiedzeniu komisji. Sąd, podejmując decyzję, powoływał się na wyrok TK.

Jednak politycy skupieni wokół Donalda Tuska postanowili nie stosować się do obowiązującego prawa i nadal wzywają na przesłuchania polityków opozycji – wczoraj chcieli przepytować Zbigniewa Ziobrę, który od miesiąca zmagają się ze złośliwym nowotworem, jest poddawany operacjom i leczeniu chemioterapią oraz radioterapią. Z oczywistych względów polityk nie zjawił się wczoraj w parlamencie.

Dramatyczny wpis byłego ministra sprawiedliwości

Zanim nielegalna komisja śledcza rozpoczęła obrady w Sejmie, Zbigniew Ziobro opublikował w mediach społecznościowych wiadomość skierowaną do Donalda Tuska. „Gdy zachorowałem, wypuściłeś hejterów, by kłamali, że wymyśliłem chorobę, bo boję się komisji śledczej. Przez Ciebie Donald Tusk musiałem publicznie ujawnić śmiertelną chorobę i o złośliwym raku dowiedziały się moje małe dzieci. Teraz sprokurowaliście opinię i szerzycie kłamstwo, że jestem od dawna zdrowy, a ciężką operację i jej powikłania zmyśliłem. Nie mam wyjścia – niech wszyscy zobaczą, jakim jesteś zakłamanym, obłudnym i mściwym oszustem!” – napisał były szef resortu sprawiedliwości, a do postu dodał kilka drastycznych zdjęć ze swojej walki z chorobą. „Nie ma cywilizowanego państwa, w którym premier na swoich politycznych przeciwników zlecał tak barbarzyńskie nagonki” – dodał.

Prześladowanie opozycji będzie trwało

Członkowie nielegalnej komisji śledczej, nie zważając na poważny stan polityka

prawicy, poinformowali na wczorajszym posiedzeniu, że wystąpią o ukaranie posła Ziobry grzywną, a jeśli nie stawi się na kolejne przesłuchania, wówczas będą wnioskowali o zatrzymanie go i doprowadzenie siłą. – Do trzech razy sztuka. Jeśli pan Ziobro będzie dalej unikał posiedzeń komisji, wystąpimy z wnioskiem o zatrzymanie i siłowe doprowadzenie, bo wszyscy są równi wobec prawa – mówił Tomasz Trella z Lewicy. Z kolei Marcin Bosacki z KO sugerował, że kolejny świadek „wykorzystuje wszelkie możliwe preteksty, żeby nie stawić się przed komisją”. Dodał również, że wcześniejsze zwolnienia przedstawione przez Zbigniewa Ziobrę mogły być wydane niezgodnie z prawem. – Chciałbym, żebyśmy przyjrzel się okolicznościom wydania dwóch zwolnień lekarskich, bo możemy mieć do czynienia z wyłudzeniem zaświadczenia lekarskiego lub potwierdzenia przez lekarza nieprawdziwych informacji – mówił Bosacki. Posłowie kilkakrotnie powoływali się również na opinię biegłego, wedle której stan zdrowia byłego ministra sprawiedliwości umożliwia jego przesłuchanie. Jednak sam Ziobro w przeszłości, odnosząc się do tej ekspertyzy, podkreślał, że nikt się z nim nie kontaktował, nikt go nie badał i nie był proszony o żadną dokumentację.

Komisja ma realizować igrzyska polityczne

„Codzienna” poprosiła o komentarz do całej sytuacji posła PiS Marcina Przydacza, prawnika, który uczestniczył w pracach komisji śledczej ds. Pegasus. – Komisja nie ma prawa do dalszego funkcjonowania, to zostało jasno stwierdzone przez TK, jak i sąd. My złożyliśmy już do prokuratury wniosek o możliwości popełnienia przestępstwa przez członków komi-



SPRAWIEDLIWOŚĆ PO LATACH

PRAWO \ Sąd w Berlinie skazał wczoraj byłego funkcjonariusza Stasi na 10 lat więzienia za zamordowanie Polaka w 1974 r. na byłym przejściu granicznym NRD na stacji Friedrichstrasse.



DOKRĘCANIE EKOLOGICZNEJ ŚRUBY

UNIA EUROPEJSKA \ Państwa Unii, w tym Polska, przyjęły nowe normy jakości powietrza w UE, które mają zostać osiągnięte do 2030 r.

sji. Tym ludziom obca jest kultura przestrzegania prawa i zwykła ludzka przyzwoitość. Pan Ziobro walczy o życie ze śmiertelną chorobą i jego udział w posiedzeniu jest niemożliwy. Zresztą przypomnę, że on nigdy przed komisjami śledczymi nie uciekał. Zapowiedział, że chętnie stawia się na przesłuchaniu, ale po pierwsze przed legalną komisją, a po drugie, gdy pozwoli mu na to stan zdrowia – powiedział nam poseł Przydacz. – Zresztą nie ludźmy się, że komisja śledcza ds. Pegasusa ma cokolwiek wyjaśniać. Ona ma realizować igrzyska polityczne zarządzane przez Tuska. Ja od początku nazywałem ten organ „komisją ośmiu gwiazdek”, wystarczy popatrzeć, którzy politycy koalicji 13 grudnia zostali skierowani do prac w tym gronie. Prokuratura powinna zająć się także upublicznieniem informacji o stanie zdrowia ministra Ziobry, bo to stało się za sprawą ludzi zasiadających w tej komisji – podkreśla polityk PiS. Dodaje również, że dalsze oglądanie przedstawienia serwowanego przez obóz władzy w temacie afery Pegasusa „uwłacza godności przyzwoitych ludzi”.

Warto też przypomnieć, że na świadka przed komisją ds. Pegasusa zgłaszał się w przeszłości europoseł Dominik Tarczyński, który uczestniczył w pracach organu ds. nadużywania programów szpiegowskich powołanego przez europarlament, jednak obóz rządzący nie zechciał skorzystać z jego wiedzy.

„Hieny Tuska”

Co ciekawe, w ostatnich kilkudziesięciu godzinach popularność w mediach społecznościowych zyskuje hasztag „hieny Tuska”, pod którym publikowane są m.in. szokujące wypowiedzi polityków i sympatyków obozu Tuska wobec śmiertelnej choroby Zbigniewa Ziobry. Poniżej przedstawiamy kilka przykładów. „Panie ZERO, czy te stare zdjęcia są wnioskiem o uzupelnienie opinii biegłej czy próbą grania na emocjach?” – brzmi fragment wpisu Tomasza Treli pod zdjęciami polityka PiS. „Ziobro w Polsce chce brać opinię publiczną na litość” – stwierdziła na platformie X poseł Koalicji Obywatelskiej Katarzyna Kierzek-Koperska. – Teraz minister Ziobro udaje ofiarę i płacze nad swoim losem. (...) w tej chwili rozdrapuje rany i skomli o litość. To jest żenujące – mówił na antenie Polsat News Bartłomiej Sienkiewicz. „Szeryf Ziobro przestraszył się komisji śledczej i nie przyszedł. I ktoś tu mówił o miększonach” – stwierdziła na X.com Wanda Nowicka.

Do nagonki przyłączają się też sympatycy obozu władzy. „A teraz zrób kolaż z ostatnich tygodni, onkologicznie zdrowy cwaniaku i zasuwaj na przesłuchanie o 10.00” – napisała w mediach społecznościowych jedna z lidererek ruchu Silni Razem. Tego typu wpisów jest bardzo dużo i dotychczas żaden z polityków obozu władzy nie zapelował o powściągliwość do swoich wyborców.



fot. x.com/d



fot. mat. pras./d

OCHRONA ZDROWIA \ W Żywcu pieniędzy wystarczy jedynie na miesiąc

Szpital pod kreską mimo wypłat z NFZ

Pieniądzy, jakie otrzymaliśmy z NFZ, wystarczy nam na miesiąc. Za III kwartał mamy już nadwykonań o wartości 4,6 mln – mówi rzeczniczka szpitala w Żywcu Karolina Kocięcka. Pieniądzy dla szpitali za III kwartał nie ma resort zdrowia. Wiceminister Marek Kos ostrzega, że świadczenia ponad limit placówki wykonują „na własne ryzyko”, a śląski NFZ próbuje wpływać na lekarzy w sprawie skierowań pacjentów do szpitali, nie licząc się z ich prawem wyboru.

Jarosław Molga

Do szpitala w Żywcu, który od stycznia czekał na pieniądze z NFZ, dotarły wreszcie środki za II kwartał za tzw. nadwykonania. Jak mówi nam rzeczniczka szpitala Karolina Kocięcka, uregulowanie przez NFZ jedynie tych płatności tylko doraźnie poprawi sytuację placówki. – Pieniądzy, jakie dotarły z NFZ, wystarczy nam na miesiąc. Jesteśmy w połowie października, a są to pieniądze jedynie za nadwykonania i za II kwartał. Są jeszcze niezapłacone tzw. świadczenia limitowane. W III kwartale już wykonaliśmy świadczenia o wartości 4,6 mln zł, a perspektywa płatności za nie z NFZ jest iluzoryczna – mówi „Codziennej” Kocięcka. W podobnej sytuacji jak szpital w Żywcu jest większość placówek w Polsce.

O tym, że pieniędzy na płatności za nadwykonania w III i IV kwartale nie ma, mówiła dwa tygodnie temu minister zdrowia Izabela Leszczyna. Kilka dni temu wiceminister Marek Kos przestrzegał: „Szpital, wykonując świadczenia limitowane ponad limit, robi to na własne ryzyko”. Jed-

nocześnie przyznał, że NFZ nie ma pieniędzy na zapłatę za świadczenia wykonane ponad limit określony w umowie całorocznej, którą NFZ zawiera ze szpitalem. – To oznacza, że dyrektorzy szpitali po prostu ograniczą przyjęcia pacjentów np. w poradniach i zabiegi, które można odsunąć w czasie. Ze strony lekarzy pozostaje podporządkowanie się tym wytycznym. Nie obejmuje to sytuacji ratunkowych, zabiegów ratujących życie – tłumaczy, co oznaczają słowa Kosa, Jakub Kosikowski z Naczelnej Izby Lekarskiej.

W sytuacji braku pieniędzy lekarzy chce także dyscyplinować NFZ. Śląski oddział funduszu rozesłał pismo do przychodni (POZ), w którym żąda od lekarzy ustalania ze szpitalami w okolicach Żywca terminów przyjęcia pacjentów w przypadku, kiedy lekarz rodzinny uzna, że należy skierować pacjenta do szpitala. „W związku z nieuprawnionym zawieszeniem działania izby przyjąć, oddziału chorób wewnętrznych i oddziału chirurgicznego w Szpitalu Żywiec (...), Śląski OW NFZ zwraca się z apelem o bezwzględne każdorazowe ustalanie ze szpitalem terminu planowanego

przyjęcia pacjentów wymagających hospitalizacji, na podstawie skierowania wystawionego przez lekarza POZ. W celu ustalenia planowanego przyjęcia do szpitala proszę o kontakt z wyznaczonymi koordynatorami w poszczególnych placówkach” – czytamy w piśmie śląskiego NFZ. Lekarze od razu uznali te żądania za niemożliwe do zrealizowania i za ograniczające prawa pacjenta. – Poza szpitalem prowadzimy także trzy POZ. Nie ma możliwości, by lekarze rodzinni każdorazowo wydzwaniali do szpitali i uzgadniali termin przyjęcia pacjenta do placówki. Sparałizowałoby to ich pracę. Poza tym jest to lekceważenie prawa wyboru pacjentów placówek, w których chcą się leczyć. Zadaniem lekarza jest diagnoza i skierowanie, ale to pacjent decyduje, gdzie chce mieć np. przeprowadzony zabieg. W tym wypadku w ogóle się to prawo pomija – mówi Karolina Kocięcka.

Przypomina, że „nieuprawnione zawieszenie izby przyjęć”, o którym pisze NFZ, zostało wymuszone brakiem środków na jej prowadzenie z powodu niewypłacania szpitalowi należności za leczenie przez NFZ.



fot. YouTube/d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	POLSAT	REPUBLIKA	PULS	TRWAM
RANO	08:00 Akacja 38 (448) - serial 08:50 Ranczo (73) - serial 09:45 Komisarz Alex (128) - serial 10:45 Ojciec Mateusz (109) - serial 11:35 Korona królów. Jagiellonowie - serial 12:10 Agrobiznes, pogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wichrowe wzgórza (28) - serial 14:55 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	07:55 Pytanie na śniadanie 11:15 Mamaland - mag. 12:00 ZdroWY Plan - mag. 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Miłość i nadzieja (52) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (612) - serial 15:05 M jak miłość (1819) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:20 Miłość i nadzieja (53) - serial 18:15 Va banque - telet.	06:00 Nowy dzień 08:30 Malanowski i partnerzy (298) - serial 09:00 Malanowski i partnerzy (299) - serial 09:30 Sekrety rodziny (241) - serial 10:30 Dlaczego ja? (928) - serial 11:30 Gliniarze (768) - serial 12:30 Gliniarze (769) - serial 13:30 Gliniarze (770) - serial 14:35 Dlaczego ja? (1369) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda	05:30 Przyjaciele Republiki 06:00 Agro Info 06:05 Republika wstajemy! 06:20 Przyjaciele Republiki 06:35 Republika wstajemy! 06:45 Przyjaciele Republiki 06:50 Republika wstajemy! 07:00 Przyjaciele Republiki 07:30 #Michał Rachoń Jedziemy 09:01 Po 9:00 10:01 Po 10:00 11:01 Po 11:00 12:00 W samo południe 12:30 Republika dzień, Serwis 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:15 Republika dzień 16:00 Republika dzień - Serwis 16:15 Republika dzień 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:30 Miłosz Kleczek zaprasza 18:55 Sport w Republice 18:58 Prognoza pogody 19:00 Dzisiaj - serwis inform. 19:45 Gość Dzisiaj 20:20 W punkt 21:45 Piachem w tryby 22:20 Mówi się... 22:55 Codziennie *****burza 23:10 Republika wieczór 23:50 Sport w Republice 23:55 Ekonomia raport flash 00:00 Express Republiki 00:15 Express Republiki+ 00:35 Poland Daily - Weather 00:50 Poland Daily 00:58 Poland Daily - Weather 01:00 #Rock Rachoń 01:30 #Michał Rachoń Jedziemy	06:00 Nash Bridges (96) - serial 07:00 Nash Bridges (97) - serial 08:00 Kobra - oddział specjalny (1) - serial 09:00 Unforgettable (31) - serial 10:00 Zaklinaczka duchów (47) - serial 11:00 Nie igraj z aniołem (41) - serial 12:00 Nie igraj z aniołem (42) - serial 12:55 Zaklinaczka duchów (48) - serial 13:50 Unforgettable (32) - serial 14:50 Lombard. Życie pod zastaw (509) - serial 15:50 Ranczo (6) - serial 16:55 Ranczo (7) - serial 18:00 Lombard. Życie pod zastaw (809) - serial 19:00 Lombard. Życie pod zastaw (810) - serial 20:00 Kodeks sprawiedliwego - film sensacyjny, USA 2016 22:10 W imię zasad - thriller, USA 2014. 00:10 Alexander, były komandos, zatrudnia się jako złota rączka w kompleksie miejskich apartamentowców. Gdy jedna z mieszanek zostaje porwana przez gangsterów, Alexander decyduje się pospieszyć na ratunek. 02:00 Śmiertelna ruletka - thriller, Australia 2014 02:00 Dzielnica strachu (289) - serial	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Kolor Boga 09:00 Papież Polak do rodaków 09:30 Ukryci w łonie Matki 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Trufle w Polsce - mag. 12:50 Walka o życie - dok. 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Franciszek Kleeberg - ostatni generał kampanii wrześniowej 15:00 Dziewica Orleańska według Jana Matejki 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Zdrowie z Bożej Apteki 16:55 Pod opieką Limanowskiej Pani 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mali Bracia Ubogich 23:00 Z nadmiaru Miłości 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Dziedzictwo (375) - serial 17:00 Teleexpress, pogoda 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4389) - serial 18:25 Reporterzy - mag. 18:45 Akacja 38 (475) - serial 19:30 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, pogoda 20:25 Piłka nożna: Liga Narodów - studio 20:35 Piłka nożna: Liga Narodów - mecz: Polska - Chorwacja 23:15 Z góry widać lepiej. Wanda Rutkiewicz. Opowieść o kobiecie niezwykłej - film dok., Polska 2022 00:45 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie - dramat biograficzny, Polska 2021 02:30 Życzenie śmierci - film sens., USA/ Włochy 1974	18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Barwy szczęścia (3050) - serial 20:05 Barwy szczęścia (3051) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1820) - serial 21:55 Na sygnale (613) - serial 22:30 Głina (1) - serial 23:25 Kod Annie Parker - film obyczajowy, USA 2013. Annie Parker ma długą historię związaną z rakiem piersi. Jej matka i siostra zmarły na raka, a teraz jej postawiono identyczną diagnozę. Nie tracąc pogody ducha, kobieta podejmuje karkołomną walkę o utrzymanie rodziny i własne życie. 01:20 Czas zemsty - dramat kryminalny, USA 2013	16:20 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (964) - serial 17:00 Gliniarze (989) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3873) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:25 Sport 19:30 Pogoda 19:35 Malanowski. Nowe rozdanie (26) - serial 20:10 Siły specjalne - Polska - reality show 21:50 Sekcja 8 - thriller, USA 2022. Jake, były żołnierz, który odsiaduje wyrok za zabicie osób odpowiedzialnych za śmierć jego najbliższych, zostaje zrekrutowany przez rządową organizację o nazwie Sekcja 8. 23:55 Wpół do śmierci 2 - film sensacyjny, USA 2007 02:00 W cywilu 5: Pole bitwy - film sensacyjny, USA 2017	20:20 W punkt 21:45 Piachem w tryby 22:20 Mówi się... 22:55 Codziennie *****burza 23:10 Republika wieczór 23:50 Sport w Republice 23:55 Ekonomia raport flash 00:00 Express Republiki 00:15 Express Republiki+ 00:35 Poland Daily - Weather 00:50 Poland Daily 00:58 Poland Daily - Weather 01:00 #Rock Rachoń 01:30 #Michał Rachoń Jedziemy	13:50 Unforgettable (32) - serial 14:50 Lombard. Życie pod zastaw (509) - serial 15:50 Ranczo (6) - serial 16:55 Ranczo (7) - serial 18:00 Lombard. Życie pod zastaw (809) - serial 19:00 Lombard. Życie pod zastaw (810) - serial 20:00 Kodeks sprawiedliwego - film sensacyjny, USA 2016 22:10 W imię zasad - thriller, USA 2014. 00:10 Alexander, były komandos, zatrudnia się jako złota rączka w kompleksie miejskich apartamentowców. Gdy jedna z mieszanek zostaje porwana przez gangsterów, Alexander decyduje się pospieszyć na ratunek. 02:00 Śmiertelna ruletka - thriller, Australia 2014 02:00 Dzielnica strachu (289) - serial	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Kolor Boga 09:00 Papież Polak do rodaków 09:30 Ukryci w łonie Matki 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Trufle w Polsce - mag. 12:50 Walka o życie - dok. 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Franciszek Kleeberg - ostatni generał kampanii wrześniowej 15:00 Dziewica Orleańska według Jana Matejki 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Zdrowie z Bożej Apteki 16:55 Pod opieką Limanowskiej Pani 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mali Bracia Ubogich 23:00 Z nadmiaru Miłości 00:00 Słowo Życia
WIECZOREM	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Dziedzictwo (375) - serial 17:00 Teleexpress, pogoda 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4389) - serial 18:25 Reporterzy - mag. 18:45 Akacja 38 (475) - serial 19:30 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, pogoda 20:25 Piłka nożna: Liga Narodów - studio 20:35 Piłka nożna: Liga Narodów - mecz: Polska - Chorwacja 23:15 Z góry widać lepiej. Wanda Rutkiewicz. Opowieść o kobiecie niezwykłej - film dok., Polska 2022 00:45 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie - dramat biograficzny, Polska 2021 02:30 Życzenie śmierci - film sens., USA/ Włochy 1974	18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Barwy szczęścia (3050) - serial 20:05 Barwy szczęścia (3051) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1820) - serial 21:55 Na sygnale (613) - serial 22:30 Głina (1) - serial 23:25 Kod Annie Parker - film obyczajowy, USA 2013. Annie Parker ma długą historię związaną z rakiem piersi. Jej matka i siostra zmarły na raka, a teraz jej postawiono identyczną diagnozę. Nie tracąc pogody ducha, kobieta podejmuje karkołomną walkę o utrzymanie rodziny i własne życie. 01:20 Czas zemsty - dramat kryminalny, USA 2013	16:20 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (964) - serial 17:00 Gliniarze (989) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3873) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:25 Sport 19:30 Pogoda 19:35 Malanowski. Nowe rozdanie (26) - serial 20:10 Siły specjalne - Polska - reality show 21:50 Sekcja 8 - thriller, USA 2022. Jake, były żołnierz, który odsiaduje wyrok za zabicie osób odpowiedzialnych za śmierć jego najbliższych, zostaje zrekrutowany przez rządową organizację o nazwie Sekcja 8. 23:55 Wpół do śmierci 2 - film sensacyjny, USA 2007 02:00 W cywilu 5: Pole bitwy - film sensacyjny, USA 2017	20:20 W punkt 21:45 Piachem w tryby 22:20 Mówi się... 22:55 Codziennie *****burza 23:10 Republika wieczór 23:50 Sport w Republice 23:55 Ekonomia raport flash 00:00 Express Republiki 00:15 Express Republiki+ 00:35 Poland Daily - Weather 00:50 Poland Daily 00:58 Poland Daily - Weather 01:00 #Rock Rachoń 01:30 #Michał Rachoń Jedziemy	13:50 Unforgettable (32) - serial 14:50 Lombard. Życie pod zastaw (509) - serial 15:50 Ranczo (6) - serial 16:55 Ranczo (7) - serial 18:00 Lombard. Życie pod zastaw (809) - serial 19:00 Lombard. Życie pod zastaw (810) - serial 20:00 Kodeks sprawiedliwego - film sensacyjny, USA 2016 22:10 W imię zasad - thriller, USA 2014. 00:10 Alexander, były komandos, zatrudnia się jako złota rączka w kompleksie miejskich apartamentowców. Gdy jedna z mieszanek zostaje porwana przez gangsterów, Alexander decyduje się pospieszyć na ratunek. 02:00 Śmiertelna ruletka - thriller, Australia 2014 02:00 Dzielnica strachu (289) - serial	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Kolor Boga 09:00 Papież Polak do rodaków 09:30 Ukryci w łonie Matki 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Trufle w Polsce - mag. 12:50 Walka o życie - dok. 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Franciszek Kleeberg - ostatni generał kampanii wrześniowej 15:00 Dziewica Orleańska według Jana Matejki 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Zdrowie z Bożej Apteki 16:55 Pod opieką Limanowskiej Pani 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mali Bracia Ubogich 23:00 Z nadmiaru Miłości 00:00 Słowo Życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



WESPRZYJ DZIENNIKARZY mediów Strefy Wolnego Słowa

GAZETA
Polska

niezależna.pl

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PANSTWOZachęcamy wszystkich do wpłaty na FUNDACJĘ NIEZALEŻNE MEDIA
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 WarszawaNr konta: **62 1240 1053 1111 0010 5517 7864**

TYTUŁEM – DAROWIZNA NA RZECZ FUNDACJI NIEZALEŻNE MEDIA

www.fundacjaniezalezneimedia.pl



REKORD ŚWIATA KENIJKI

LEKKOATLETYKA \ Ruth Chepngetich wygrała w niedzielę bieg maratoński w Chicago, czasem 2:09.56 ustanawiając rekord świata. Kenijka została pierwszą kobietą, która w maratonie złamała barierę 2 godz. i 10 min. Poprzedni rekord wynosił 2:11.52 i był ustanowiony przez Etiopkę Tigst Assefę we wrześniu 2023 r. w Berlinie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA 2024

SPORT

15

LIGA NARODÓW \ Trzeci zespół ostatniego mundialu – Chorwacja – sprawdzi dziś formę reprezentacji Polski na Stadionie Narodowym

Budowa wciąż trwa

Dziś na Stadionie Narodowym w Warszawie Polska zagra z Chorwacją (godz. 20.45) mecz czwartej kolejki Ligi Narodów UEFA 2024/25. Selekcjoner Michał Probierz zapowiedział przed wtorkowym meczem, że jego drużyna musi zagrać lepiej w defensywie. Podobnie jak we wrześniowych meczach dokona zmiany w bramce. Przeciwno Chorwatom wystąpi Marcin Bułka.

Artur Szczepanik

Miesiąc temu w Osieku Polacy przegrali z Chorwatami 0:1 i był to najniższy wymiar kary. Gospodarze zegrali bowiem dużo lepiej niż nasza reprezentacja. Podobnie wyglądało to teraz, kiedy w Zagrzebiu nasi dzisiejsi rywale wygrywali 2:1 ze Szkotami, my radziliśmy sobie nieporadnie w starciu z Portugalczycami (1:3).

– Jak pokonać Chorwatów? Musimy wyeliminować wprowadzenie przez nich piłki, bo potrafią to świetnie robić od linii obrony, szczególnie przez Joško Gvardiola. Ich wielkim atutem jest oczywiście wszechstronny Luka Modrić. Musimy być bardziej skonsolidowani jako zespół, jeśli chodzi o fazę defensywną. Pierwszy gol stracony z Portugalią – taka sytuacja w dorosłym futbolu na poziomie reprezentacji nie powinna mieć miejsca. A w ofensywie powinniśmy jeszcze lepiej wykorzystywać dogranie piłki – podkreślił Probierz podczas poniedziałkowej konferencji prasowej na PGE Narodowym.

W sobotę z Portugalczycami bronił Łukasz Skorupski. Teraz do bramki wchodzi Marcin Bułka. Podobną rota-

cję Probierz zastosował we wrześniu, kiedy w Glasgow bronił gracz Nicei, a w Osijeku Skorupski.

– Dokonujemy zmian na tej pozycji, żeby bramkarze zbierali doświadczenie. Chcemy też uniknąć sytuacji, w której – gdy kończy karierę bramkarz z bardzo wieloma występami w kadrze – to okazuje się, że jego następca ma ich tylko kilka czy kilkanaście. Dlatego, tak jak zapowiadałem już wcześniej, dokonamy zmiany i jutro zagra Bułka – wytłumaczył swoje postępowanie selekcjoner.

Jak jednak przyznał, są jeszcze znaki zapytania przed wtorkowym spotkaniem. – Mieliliśmy trochę problemów. Wiadomo, że z dwóch zawodników nie możemy skorzystać, czyli Sebastiana Walukiewicza i Jakuba Piotrowskiego. Zastanawialiśmy się nad powołaniem jeszcze jednego piłkarza, ale z powodów organizacyjnych nie mogliśmy tego zrobić, ponieważ bierze udział w turnieju młodzieżowym. Jeśli chodzi o zmiany w porównaniu z meczem z Portugalią, to trudno mi na razie powiedzieć, ponieważ mamy jeszcze jeden trening. Ponadto dwóch piłkarzy jest trochę poobijanych, dlatego decyzję podejmiemy we wtorek – dodał.

Selekcjoner odniósł się również do krytyki, jaka po porażce z Portugalią spadła na debiutanta Maximilliana Oyedele z Legii Warszawa.

– Max musi zdać sobie sprawę, że życie piłkarza, w ogóle życie w sporcie, jest trudne. Zawsze będzie krytyka. Jest takie powiedzenie, że raz będą cię podrzucać, a za chwilę zapomną cię złapać. I o tym trzeba pamiętać. A ja akurat debiut tego piłkarza, w meczu z tak silnym rywalem, oceniam pozytywnie. Zwłaszcza w pierwszej połowie był „pod graniem”. Może obawiał się trochę gry do przodu, co jest jego atutem w Legii, ale na pewno nie skreślam go po jednym spotkaniu – zapewnił Probierz, przypominając, że w naszym zespole właśnie obserwujemy zmianę pokoleniową. Ze „starej gwardii” pozostał już tylko Robert Lewandowski. Przed meczem z Portugalią z reprezentacją pożegnali się Wojciech Szczesny i Grzegorz Krychowiak. Wcześniej o swojej rezygnacji poinformował też Kamil Grosicki.

– Idziemy w kierunku rozwoju tej reprezentacji, a mimo tych zmian rywalizujemy jak równy z równym z najlepszymi. W meczu z Portugalią zdecydowały błędy indywidualne, ale je-



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

żeli nie zrobimy tej zmiany pokoleniowej, wciąż będziemy wracać do tego samego. Dlatego trochę cierpliwości dla piłkarzy. Rywalizujemy ostatnio z najlepszymi w Europie. To dla nas bardzo dobra lekcja. Widać, że chcemy grać w piłkę, ofensywnie, wysoko w pressingu. A to, że nie zawsze nam wychodzi? Musielibyśmy mieć pokolenie genialnych piłkarzy, żeby od razu wychodziło. My takie pokolenie musimy wypracować. Teraz potrzebujemy dużo spokoju, a nie negatywnej oceny – dodał.

Probierz zgodził się z opinią, że należy lepiej wyko-

rzystywać potencjał Roberta Lewandowskiego w reprezentacji. – Rzeczywiście tych piłek zagranych za linię obrony czy dogranych tak, żeby mógł wykończyć akcję, Robert miał mało. Ale pracujemy nad tym regularnie. Chcemy utrzymać się w Lidze Narodów, a nawet awansować do ćwierćfinałów. Bo przy zwycięstwie we wtorek będziemy mieć realne szanse na drugie miejsce. Pamiętajmy jednak, że budujemy drużynę na eliminacje mistrzostw świata 2026. To jest dla mnie najważniejsze, żeby ta grupa piłkarzy się rozwijała – podkreślił selekcjoner.

Zieliński: Stać nas na zwycięstwo z Chorwatami

PIŁKA NOŻNA \ Pomocnik reprezentacji Piotr Zieliński zdaje sobie sprawę, jak ważny będzie wtorkowy mecz z Chorwacją w Warszawie w najwyższej dywizji Ligi Narodów. – Zrobimy wszystko, żeby wygrać, bo to dla nas kluczowe spotkanie. Stać nas na zwycięstwo – podkreślił 30-letni pomocnik Interu Mediolan.

Po trzech kolejkach w grupie 1. najwyższej dywizji podopieczni Michała Probierza mają 3 pkt i zajmują trzecie miejsce. Chorwacja jest wiceliderem z dorobkiem 6 pkt. Do ćwierćfinału Ligi Narodów awansują dwa najlepsze zespoły z grupy.

– Mieliliśmy już odprawę dotyczącą meczu z Portugalczycami, ale to zostawiamy dla siebie. Wiemy, co zrobiliśmy źle. Teraz skupiamy się

już na spotkaniu z Chorwatami, które jest dla nas bardzo ważne. Wierzmy, że zdołamy zwyciężyć – powiedział Zieliński.

– Na pewno musimy zrobić wszystko, żeby wygrać. Grałmy z nimi niedawno i wiemy, że stać nas na to. To silna reprezentacja, ale wrześniowy mecz pokazał, że momentami nasza gra była dobra i mieliśmy swoje okazje, które mogliśmy zamienić na

gole. Teraz wystąpimy przed własną publicznością. Od początku musimy narzucić swój styl i wygrać to spotkanie, bo jest dla nas kluczowe. Mamy jakość, dobrych zawodników. Kibice na pewno zobaczą dobrze grającą reprezentację Polski, która wybiegnie walczyć o zwycięstwo – obiecał strzelec honorowego gola w meczu z Portugalią.

Zieliński występuje na podobnej pozycji jak lider

Chorwatów – słynny Luka Modrić. Co najbardziej imponuje mu w grze 39-letniego piłkarza Realu Madryt? – Wszystko mi imponuje. To jeden z najlepszych pomocników na świecie w ostatnich latach. Zdobywca Złotej Piłki za 2018 r. Często wygrywa Champions League. Trudno mówić o jednym konkretnym atucie, ponieważ ma praktycznie wszystko. Inteligencję piłkarską na

najwyższym poziomie. Mimo 39 lat zasuwa po całym boisku. Nasz mecz w Osijeku pokazał, jak kluczową rolę pełni Modrić w reprezentacji. Ciągnie wszystkich piłkarzy za sobą. W spotkaniu z nami cały czas biegał i napędzał ataki Chorwatów. To na pewno jeden z piłkarzy, na których się wzorowałem – dodał Zieliński.

.....
(asz)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13 PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



SPADEK HURKACZA

RANKING ATP \ Hubert Hurkacz spadł z ósmego na 12. miejsce w najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistów. Na czele po triumfie w Szanghaju umocnił się Włoch Jannik Sinner, który już o prawie 5 tys. pkt wyprzedza Hiszpana Carlosa Alcaraza. Trzeci jest Niemiec Alexander Zverev. Polak w Chinach nie grał.

RANKING WTA \ 28 października Iga Świątek straci pierwsze miejsce na liście najlepszych tenisistek globu

Wszystko rozstrzygnie się w Rijadzie

Iga Świątek nadal prowadzi w światowym rankingu tenisistek, ale za dwa tygodnie spadnie na drugie miejsce, za Białorusinkę Arynę Sabalenkę. Co ciekawe, Polka niemal natychmiast będzie mogła odzyskać prowadzenie w zestawieniu WTA, musi jednak spisać się lepiej od rywalki podczas kończącego sezon turnieju WTA Finals, który rozpocznie się 1 listopada w Rijadzie. Kolejny awans na najwyższą w karierze, 24. pozycję zanotowała Magdalena Fręch.

Artur Szczepanik

Świątek po raz ostatni w oficjalnym meczu WTA wystąpiła 5 września, kiedy przegrała z Amerykanką Jessicą Pegulą w ćwierćfinale wielkoszlemowego US Open. Później wycofywała się z kolejnych imprez, a ostatnio poinformowała o rozstaniu z trenerem Tomaszem Wiktorowskim.

Obecnie Sabalenkę wyprzedza o zaledwie 69 pkt. 28 października z kon-



Iga Świątek jest już w Arabii Saudyjskiej, gdzie przygotowuje się do turnieju masters | fot. Chris Putnam/imageBROKER/Forum

ta Polki zostanie odjęte 1,5 tys. pkt za ubiegłoroczny triumf w WTA Finals i wówczas na pierwsze miejsce wskoczy Białorusinka.

Sabalenka przyznała, że bardzo lubi grać z Polką. – Uwielbiam bitwy z nią w finale. To są zawsze świetne mecze. Zawsze lubię z nią walczyć – powiedziała po awansie do 1/8 finału turnieju w Wuhanie, bez udziału polskiej tenisistki. Białorusinka ostatecznie wygrała ten turniej. W finale pokonała mistrzynię olimpijską, Chinkę Qinwen Zheng 6:3, 5:7, 6:3. Reprezentantka gospodarzy nie wykorzystała szansy na pokonanie po raz pierwszy w karierze

Białorusinki, choć sprawiła jej sporo problemów.

Pochodząca z Mińska zawodniczka wywalczyła swój czwarty tytuł w sezonie, wliczając w to Australian Open i US Open. Dzięki zwycięstwu w Wuhanie Sabalenka otrzymała na swoje konto 1000 pkt do rankingu WTA.

Białorusinka przyznała, że nie może się już doczekać rywalizacji w Arabii Saudyjskiej. – Uwielbiam te zawody i uwielbiam, jak Świątek jest w drabince. Mam nadzieję, że będziemy mogły zagrać tam przeciwko sobie i rozstrzygnąć walkę o numer jeden na świecie. To idealne rozwiązanie – dodała Sa-

balenka, która przed rokiem w półfinale mastersa w Cancun przegrała z Polką.

Obecnie Świątek przygotowuje się do występu w Rijadzie, trenując ze swoim sparingpartnerem Tomaszem Moczkiem, a na korcie wspiera ją także kapitan reprezentacji Polski w Fed Cup Dawid Celt.

Świetną passę ma Fręch. Po zwycięstwie w Guadalajarze dotarła do 1/8 finału turnieju w Pekinie, a w ubiegłym tygodniu zatrzymała się na ćwierćfinale w Wuhanie. W efekcie awansowała z 27. na 24. miejsce.

W ćwierćfinale w Wuhanie wystąpiła też Magda Linette,

która awansowała z 45. na 40. pozycję w rankingu.

W czołówce notowania doszło do jednej istotnej zmiany. Z czwartego na trzecie miejsce awansowała Amerykanka Coco Gauff, która zamieniła się miejscami z rodaczką Jessicą Pegulą.

Świątek w poniedziałek rozpoczęła 125. tydzień jako liderka światowego rankingu i zajmuje siódme miejsce w klasyfikacji tenisistek najdłużej otwierających zestawienie WTA. Raszynianka – jako pierwsza Polka w historii – zadebiutowała w roli liderki 4 kwietnia 2022 r., kiedy zastąpiła Australijkę Ashleigh Barty, która kilka tygodni wcześniej ogłosiła rozbrat ze sportem i poprosiła o skreślenie jej nazwiska z rankingu. Prowadzenie utrzymała przez 75 tygodni, a straciła je 11 września 2023 na rzecz Sabalenki. Po ośmiu tygodniach wróciła na szczyt i od tego momentu nieprzerwanie jest liderką.

Ranking WTA opracowywany jest od 3 listopada 1975 r. przez Women's Tennis Association, tj. organizację prowadzącą zawodową rywalizację kobiet.

Tenisistka, która najdłużej była na czele – przez 377 tygodni – pozostaje Niemka Steffi Graf.

KRZYŻÓWKA

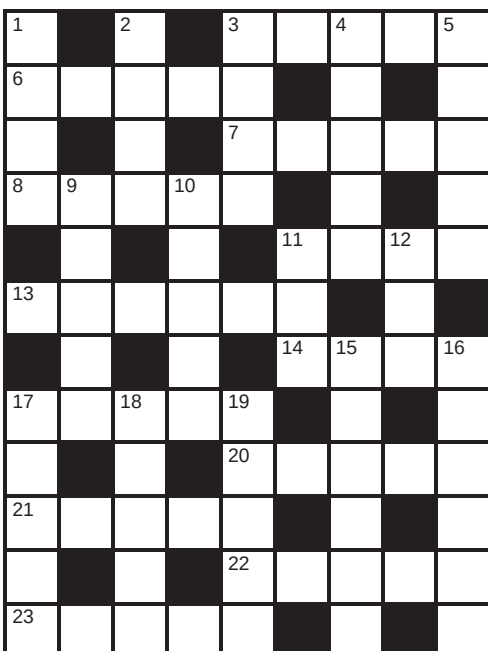
POZIOMO

- powab, czar
- epoka trzeciorzędu
- zgrzyz dla tłumacza
- odpycha kationy
- choroba jak rzeka
- poprzedza środę
- willa
- Szymanowskiego
- domek za miastem
- jesienna choroba wirusowa
- na niej aktorzy
- kłapa skrzyni
- pokaz mody

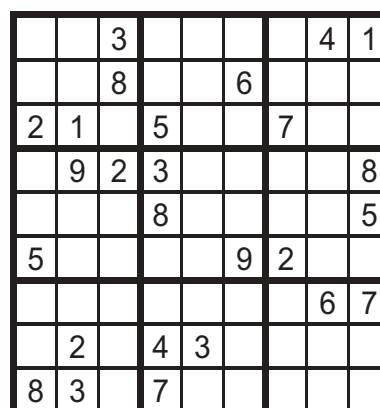
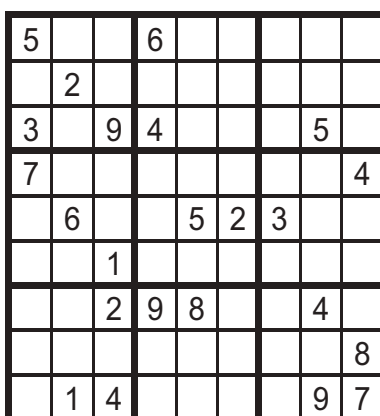
PIONOWO

- natchnienie poety
- odpowiada w lesie
- lubelska lub europejska
- posiłek z zupą
- ma swojego generała
- po niej do kłębka
- kuzyn mintaja
- plywają w zupie

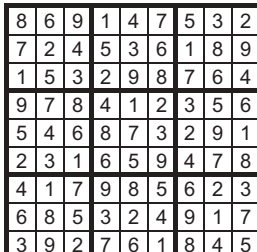
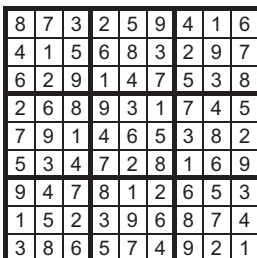
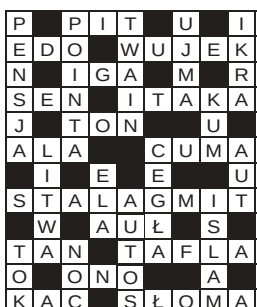
- piracki trunek
- odmiana opornika
- nie zawodowiec
- po obiedzie
- larwa muchy
- kwitnie tylko raz



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Gazeta Polska
codziennie

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nacz.: Katarzyna Gójska
Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Dróżdź
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

MAŁE MIASTA PRZyciąGAJĄ NOWE PARKI HANDLOWE

RAPORT \ W pierwszym półroczu 2024 r. otwarto łącznie 22 parki handlowe – wynika z raportu JLL i Trei Real Estate Poland. Prawie połowa projektów, które powstawały w Polsce na koniec czerwca 2024 r., została zlokalizowana w miejscowościach liczących poniżej 100 tys. mieszkańców. Autorzy oceniają, że jednym z powodów dynamicznego rozwoju parków handlowych w mniejszych miejscowościach jest większa dostępność atrakcyjnych gruntów, w największych miastach przeznaczanych na inwestycje mieszkaniowe.

Paweł Woźniak

Według danych GUS w okresie styczeń–sierpień 2024 r. obroty w eksporcie wyniosły 991,9 mld zł, a w imporcie – 981,2 mld zł. W ujęciu rocznym eksport spadł o 8,3 proc., import o 6,3 proc. Saldo było wciąż jeszcze dodatnie i wyniosło 10,7 mld zł. Tyle tylko że w analogicznym okresie 2023 r. było ono ponadtrzykrotnie większe i wyniosło 34,6 mld zł.

W raportowanym okresie wśród głównych partnerów handlowych Polski w eksporcie odnotowano spadki w porównaniu z analogicznym okresem 2023 r. z wyjątkiem eksportu na Ukrainę, gdzie wystąpił wzrost o 7,7 proc., i do Stanów Zjednoczonych (0,4 proc.). W imporcie w porównaniu z okresem od stycznia do sierpnia 2023 r. odnotowano spadki z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, gdzie wystąpił wzrost o 9,9 proc., Arabii Saudyjskiej (2,8 proc.) i Norwegii (0,5 proc.). Obroty z pierwszą dziesiątką naszych partnerów handlowych, podobnie jak w zeszłym roku, stanowiły 66,3 proc. eksportu, a importu ogółem – 61,2 proc. (wobec 60,5 proc. w okresie styczeń–sierpień 2023 r.). Udział Niemiec w eksporcie zmniejszył się w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. o 1,2 pkt proc. i wyniósł 27,0 proc., a w imporcie spadł o 0,4 pkt proc. i stanowił 19,6 proc. Dodatkowo saldo wyniosło 74,9 mld zł, wobec 95,9 mld zł w analogicznym okresie 2023 r.

WYMIANA MIĘDZYNARODOWA \ Bez szans na poprawę

Słabe wyniki w handlu zagranicznym

Polska sprzedaje coraz mniej towarów za granicę – wynika z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego. Co za tym idzie, dramatycznie spada też bilans handlu międzynarodowego naszego kraju.



W nadchodzących miesiącach wyniki w handlu towarami wciąż będą słabe | fot. Facebook/d

W okresie od stycznia do sierpnia 2024 r. w obrotach towarowych w porównaniu z analogicznym okresem 2023 r. odnotowano spadki we wszystkich sekcjach towarowych w eksporcie. Z kolei w imporcie wzrost odnotowa-

no zaledwie w jednej sekcji. W eksporcie największy spadek dotyczył paliw mineralnych, smarów i materiałów pochodnych (o 17,2 proc.), towarów przemysłowych sklasyfikowanych głównie według surowca (o 10,1 proc.) oraz

maszyn i urządzeń transportowych (o 10,1 proc.). W imporcie wzrost odnotowano w różnych wyrobach przemysłowych (o 2,0 proc.). Największy spadek zanotowano zaś w towarach i transakcjach niesklasyfikowanych (o 23,6 proc.), pali-

wach mineralnych, smarach i materiałach pochodnych (o 19,1 proc.) oraz w towarach przemysłowych sklasyfikowanych głównie według surowca (o 9,9 proc.).

Ze wstępnych danych NBP dotyczących bilansu płatniczego Polski za sierpień 2024 r. wynika, że saldo rachunku bieżącego było ujemne i wyniosło 12,1 mld zł. W analogicznym miesiącu 2023 r. saldo rachunku bieżącego było dodatnie i wyniosło 3,5 mld zł.

W komentarzu do danych NBP analityk zespołu makroekonomii Polskiego Instytutu Ekonomicznego Sergiej Druchyn ocenił, że w nadchodzących miesiącach zobaczymy wciąż słabe wyniki w handlu towarami. – Sytuacja gospodarcza najważniejszych partnerów gospodarczych pozostaje słaba. Wskaźniki sprzedaży detalicznej w Niemczech, we Francji i w Czechach nie rosną od prawie roku – wskazał ekspert. Podkreślił, że prognozy Focus Economics wskazują, że odbicie konsumpcji w UE będzie słabe, co w połączeniu z poprawą krajowej konsumpcji będzie pogarszać bilans handlowy Polski.

Wybór studiów drogą do stabilnej i dobrze płatnej pracy

EDUKACJA \ Niektóre kierunki studiów oferują po ich ukończeniu lepsze perspektywy finansowe niż inne. Do najlepszych specjalizacji pod tym względem należą m.in. informatyka, medycyna, zarządzanie i psychologia.

Według danych GUS mediana wynagrodzeń brutto w Polsce w kwietniu br. wyniosła 6,5 tys. zł. Istnieją jednak kierunki studiów, które już na starcie mogą zapewnić niemal trzykrotnie wyższą pensję. Jak wynika z zestawienia przygotowanego przez Personnel Service, na dobre zarobki mogą liczyć absolwenci kierunków informatycznych. Warto jednak postawić na kluczowe specjalizacje, jak programowanie, sztuczna inteligencja i cyberbezpieczeństwo. Na przykład absolwenci informatyki na Uniwersytecie Wrocławskim osiągają po wejściu na ry-

nek pracy stawkę niemal 16 tys. zł brutto. Po ukończeniu studiów na innych uniwersytetach zarobki też są bardzo atrakcyjne i sięgają średnio 9–12 tys. zł brutto. – Branża IT się zmienia, coraz mocniej wchodzi do niej sztuczna inteligencja, co powoduje przetasowanie w poszukiwanych kompetencjach. Ale samo znaczenie tego sektora się utrzymuje – komentuje Krzysztof Inglot, założyciel Personnel Service.

Potrzeba precyzyjnych analiz finansowych sprawia, że również osoby z wykształceniem w dziedzinie finansów i rachunko-

wości mogą liczyć na stabilne zatrudnienie w bankach, firmach audytorskich i korporacjach. Absolwenci finansów i rachunkowości po ukończeniu studiów osiągają zarobki w wysokości niemal 10 tys. zł brutto. Z kolei studia z zakresu zarządzania dają absolwentom narzędzia do budowania kariery w rozwijających się sektorach, takich jak e-commerce czy consulting. Absolwenci zarządzania zarabiają nawet 9,5 tys. zł brutto.

Zmiany klimatyczne i potrzeba zrównoważonego rozwoju napędzają rozwój branż związanych z ekolo-

gią i energią odnawialną. Nic więc dziwnego, że coraz bardziej popularne stają się studia z zakresu ochrony środowiska, inżynierii środowiskowej czy odnawialnych źródeł energii. Absolwenci ochrony środowiska zarabiają na start ok. 6,5 tys. zł brutto, czyli tyle, ile wynosi mediana wynagrodzeń w Polsce. Inżynieria środowiska gwarantuje zaś zarobki przekraczające 8,2 tys. zł brutto.

Zdaniem ekspertów przy wyborze kierunku studiów warto uwzględnić przede wszystkim dwie rzeczy. – Najważniejsze są zainteresowania. Zawód wykony-

wany z entuzjazmem przynosi satysfakcję i dobre zarobki. Warto także zwrócić uwagę na aktualne trendy. Jeśli zdecydujemy się na obszar, który w ciągu najbliższych 10 lat będzie się dynamicznie rozwijał, zminimalizujemy ryzyko trudności w znalezieniu pracy po studiach. Często obserwujemy, że młodzi ludzie wybierają popularne kierunki, takie jak ekonomia, kulturoznawstwo, lingwistyka, co może prowadzić do problemów po wejściu na rynek pracy – podkreśla Inglot.

(ar)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15-16

SPORT

Sławomir Cenckiewicz
Michał Rachoń

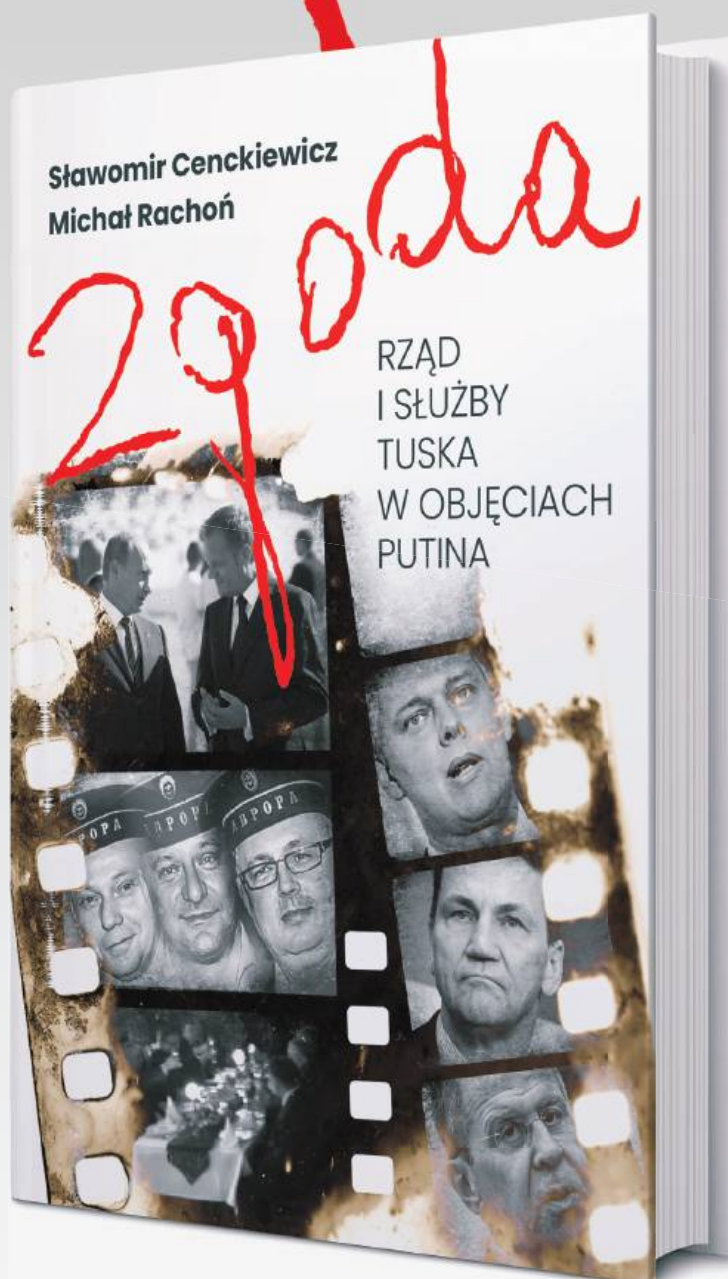
Zgoda

RZĄD
 I SŁUŻBY
 TUSKA
 W OBJĘCIACH
 PUTINA

**Zamów
 zanim Tusk
 zakaze
 tej książki!**

BESTSELLER

**Ponad
 750
 stron!**



Nie było takiej książki!
 To opowieść
 o bezprecedensowej
 w dziejach wolnej Polski
 po 1990 r. polityce
 prorosyjskiej rządu Donalda
 Tuska (2007–2014),
 o uwikłaniu polskich służb
 specjalnych we współpracę
 z rosyjskimi przestępcami
 z łubianki i uzależnianiu
 Polski od Niemiec i Rosji.
 „Zgoda”
 to uporządkowana i oparta
 na dokumentach odpowiedź
 na zalewające nas kłamstwo
 i fałsz polityków, którzy
 jeszcze niedawno nazywali
 Putina „przyjacielem”, a Rosję
 „sojuszniem Zachodu”,
 z którą – ich zdaniem –
 łączyć nas miała „wspólnota
 celów strategicznych”.

**JAK
 ZAMÓWIĆ**

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
 bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

Dane do przelewu lub wpłaty na pocztę: Niezależne Wydawnictwo Polskie sp. z o. o.,
 ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**

*W tytule przelewu prosimy wpisać: imię i nazwisko oraz adres wysyłki.



WERNISAŻ \ 17 października o godz. 19.30 w Muzeum Diecezjalnym im. bp. S.W. Okoniewskiego w Pelplinie odbędzie się wernisaż wystawy „Memento...” Jarosława Kukowskiego. To forma uczczenia 30-lecia działalności wybitnego artysty. Polski malarz jest uznawany za jednego z najbardziej wpływowych współczesnych twórców z kręgu surrealistów.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA 2024

KULTURA

11

Reymontowskie słowa o „ziemi świętej” z ust Kamili Urzędowskiej jako Jagny, duch wspólnoty i narodu polskiego skupiony wokół ceremonii zaślubin i Łukasz L.U.C. Rostkowski jako mistrz wiejskiej ceremonii. W niedzielę na warszawskim Torwarze odbył się koncert „Chłopi Tańcz – Remixed”. To widowisko muzyczne pełne tańca (ludowego i breakdance), muzyki (tradycyjnej i klubowej) i eksplozji energii. Genialne połączenie hucznej imprezy tanecznej z polską tradycją, a nawet – nie bójmy się tego określenia – nutą patriotyzmu.

Sylwia Krasnodębska

Podczas pracy nad „Chłopami” zdecydowaliśmy się oddać klimat ręcznie malowanych obrazów i nagrać ścieżkę dźwiękową całkowicie akustycznie. Od wielu lat fascynowało mnie jednak połączenie tradycyjnych instrumentów i pieśni ludowych z elektroniką. Z okazji pierwszych urodzin filmu

KONCERT \ Wiejska dyskoteka w miejskim klubie

Skrecz pod strzechą



Twórcy muzyki do „Chłopów” otrzymali podczas niedzielnego wieczoru certyfikaty platynowej płyty
| fot. Facebook/d

postanowiłem wrócić do pokręteł i syntezatorów i dołączyć do grona ludzi, którzy samoistnie zaczęli remiksować ten soundtrack – mówi Łukasz L.U.C. Rostkowski. Elektroniczna wersja znane go utworu „Koniec lata” otworzyła cykl remiksów, którego finałem ma być cy-

frowy album „Chłopi Tańcz – Remixed”.

W niedzielę wystąpili: Kwiat Jabłoni, Bela Komożyńska, Kayah, Julia Wieniawa, Laboratorium Pieśni oraz odtwórczyni roli Jagny w filmie DK i Hugh Welchmannów Kamila Urzędowska, w towarzystwie kilku-

dziesięciu tancerzy w strojach ludowych, pokazów nowych animacji malarskich i premierowych elektronicznych aranżacji L.U.C. & Rebel Babel Film Orchestra. Znakomite projekcje przenoszące nas w scenerię filmowych Lipiec, realizacje wydarzenia na żywo z drona,

ale przede wszystkim znakomite wykonanie muzyczne mieszkanki tradycji i ludowości z nowoczesnym brzmieniem syntezatorów i efektów skreczowania przyniosły potęgę dźwięku i energii. Ciekawym zabiegiem była miłosna choreografia pary tancerzy, oddających żar uczuć między Jagną a Antkiem.

Film „Chłopi” DK i Hugh Welchmannów w finale wielu zaskoczył. Reymontowskie błoto, w którym lipieckie perypetie zakończyła Jagna, miało jednak nieco inny wydźwięk niż w filmie pretendującym do Oscara. Filmowi twórcy postawili Jagnę na nogi, a deszcz, który zmył jej błoto, można było odczytać jako drogę do oczyszczenia i uwolnienia od wiejskiego zaścianka... W tanecznym widowisku pojawiły się dodatkowo motyw solidarności kobiet i impresja na temat #MeToo. Bardzo błyskotliwie zrealizowana i nienarzucająca się.

– Jakbyśmy zajrzeli głęboko w nasze warszawskie dusze, tobyśmy znaleźli chłopskie korzenie – mówił ze sceny L.U.C. Łatwo powiedzieć, trudniej zrealizować. Twórcom widowiska udało się to jednak wzorowo.

Śpiew na Marszu Papieskim

SOLIDARNOŚĆ \ Od pl. Zamkowego do sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W sobotę 19 października o godz. 13 w Warszawie rusza Narodowy Marsz Papieski. Data zbiega się z rocznicą śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W internecie dostępny jest śpiewnik, z którego warto skorzystać podczas marszu.

Śpiewnik udostępniony jest na stronie Marszpapieski.pl. Zawiera on m.in. pieśń śpiewaną podczas manifestacji w obronie krzyży usuwanych przez władze komunistyczne – „My chcemy Boga”. W repertuarze jest też „Rota” z dwiema zwrotkami Marii Konopnickiej i dwiema zwrotkami „Roty polskich katolików” o Aleksandra Piotrowskiego CSSR,

oraz „Abba, Ojcze” – hymn Światowych Dni Młodzieży z 1991 r. na Jasnej Górze ze słowami Jana Góry i muzyką Jacka Sykalskiego.

Marsz, który rusza o godz. 13 z pl. Zamkowego, przejdzie ul. Miodową, Muranowską, Andersa, pl. Wilsona aż do sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Tam o godz. 16 odprawiona zostanie wspól-

na msza św. – Dzięki ks. Jerzemu mieliśmy poczucie wolności, przychodząc tutaj. Tu się przychodziło, by oddychać wolnością – mówi Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Codziennej”, „GP” i prezes Telewizji Republika, zachęcając wszystkich do uczestnictwa w wydarzeniu.

..... (sk)

Katolicki Nobel dla dziennikarza „Codziennej”

NAGRODA \ To niewątpliwie wielki zaszczyt i wielkie wyróżnienie. Nie wiem, czy godne mojej osoby. Sam fakt, że mogłem być „użyty” do filmu, który ma misję ochrony najbardziej bezbronnych, czyli dzieci nienarodzonych, to dla mnie największe wyróżnienie – mówi „Codziennej” Stefan Czerniecki, podróżnik, dziennikarz mediów Strefy Wolnego Słowa oraz twórca filmu „Tętno”, wyróżniony nagrodą Totus Tuus.

Twórcom dokumentu przypadła nagroda Totus Tuus medialny im. bp. Jana Chrapka za obraz będący „czułą narracją” w obronie życia. Kapituła doceniła, że produkcja ukazuje rozwiązania pomagające „kobietom i wszystkim, którzy stają przed dramatycznymi wyborami”.

„Tętno” w reż. Jana Sobierajskiego i ze scenariuszem Stefana Czernieckiego to jeden z nielicznych filmów pro-life, który może trafić do... zwolenników aborcji. Czerniecki zaprosił do produkcji m.in. naukowców, lekarzy, genetyków, którzy wiedzą merytoryczną i w pełni obiektywnie opowiadają o tym, czym jest aborcja. Jest tu nawet lekarz, który zlecał zabiegi

aborcyjne. – Po co miałbym sięgać po publicystów, których opinie opierają się na kwestiach etycznych, moralnych czy na jakiejś poprawności. Ten film jest o tym, jakie możemy dać inne rozwiązanie kobietom, które rozważają aborcję. Bez argumentacji Kościoła. Chcieliśmy pójść możliwie szeroko. Ten film nie jest dla ludzi o poglądach konserwatywnych – tłumaczył filmowiec. Stefan Czerniecki, pytany o reakcję na nagrodę nazywaną „katolickim Noblem”, nie kryje onieśmienia. – Trudno jakkolwiek to skomentować. Ufam, że nagroda może będzie kiedyś, a tu, na ziemi, zrobiliśmy, co mieliśmy zrobić.

..... (sk)



Musimy zmierzyć się z próbami podważenia świętości Jana Pawła II i jego zasług dla Kościoła i ojczyzny

| fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11

KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT



foto: Wikipedia/d

Hanna Machińska

zastępczyni rzecznika praw obywatelskich w latach 2017–2022, na portalu X

\\ Panie Premierze, projekt zawieszenia prawa do azylu wywołuje negatywne reakcje w Polsce. Trudno sobie wyobrazić, aby UE, Rada Europy czy organy ONZ ten projekt zaakceptowały. Takie redukcje praw człowieka nie może charakteryzować państwa demokratycznego. \\

OPINIA \ W cieniu kłopotów w Sejmie małżeństwa Arkadiusza Myrchy i Kingi Gajewskiej Tusk pokazał się jako populistą na konwencji KO

Koalicja Obywatelska przegrywa pojedynek na konwencji

Jest oczywiście za wcześnie, by mówić o przelocie. Jednak ostatni weekend i poprzedzające go dni pierwszy raz od dawna dają pewne podstawy do optymizmu. Przed polską prawicą, czy szerzej – stroną konserwatywną, jest jeszcze bardzo daleka droga, która będzie żmudna nie tylko z powodu ambicji poszczególnych liderów, lecz także autorytarnych szykan ze strony władzy. Ta jednak zużywa się bardzo szybko, stąd też być może bierze się tak duża nerwowość w tym obozie. Wiele wskazuje więc na to, że choć nie znajdujemy się w nowym roku 2015, to nie jesteśmy od niego tak daleko.



Krzysztof
Karnkowski

Ubiegły tydzień minął pod znakiem kłopotów małżeństwa młodych parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej – Kingi Gajewskiej i Arkadiusza Myrchy. Choć poświęciłem tej sprawie sporą część tekstu w „Codzienniej” sprzed tygodnia, bynajmniej nie zakończył się jej medialny żywot. Pomogli w tym sami posłowie KO. Dziennikarz „Rzeczpospolitej” Tomasz Krzyżak nagłośnił fakt, że bohaterka jego publikacji zadzwoniła do niego z pretensjami, pełnymi wyzwisk i utrzymanych w agresywnym tonie. „Rzeczpospolita” nie jest medium dla obecnej władzy zbyt krytycznym, a w strukturze jej udziałowców znajdziemy spółkę związaną z George’em Sorošem. Nawet tam jednak zdarzają się teksty dla obozu rządzącego bardzo kłopotliwe. To najwyraźniej jest dla Kingi Gajewskiej trudne do przełknięcia, tak samo zresztą, jak dla dużej części sympatyków KO.



Na sobotniej konwencji KO Donald Tusk dał popis niewiarygodnej hipokryzji, który prawie rozbił, a sporą część lewicy oburzył

foto: Jacek Szydłowski/Forum

Nie milknie afera wokół platformerskiego małżeństwa

Pokazywanie niejasności, których jest coraz więcej (to już nie tylko sprawy mieszkaniowe, przedszkola i doktoratu Arkadiusza Myrchy, lecz także zeznania majątkowe Kingi Gajewskiej), uparcie nazywane jest atakiem na młodą, fajną i przebojową rodzinę. Prym w obronie sejmowego cwaniactwa wie dzie Roman Giertych, choć fakt, że w internetowym wpisie wspomnieli o „Arturze” Myrsze wskazuje, że to raczej odruch bezwarunkowy, a nie szczerza i oparta na faktach odezwia. Pytanie, jak znosić to będą zaprzyjaźnione media, które przez osiem lat rządów PiS zakosztowały krytycznego tonu wobec władzy i z pewnymi oporami wracają do dawnych przyzwyczajęń.

Weekendowe konwencje obu głównych partii odbyły się więc w dość specyficznym, trudnym zwłaszcza dla KO momencie. Suma opisanych powyżej spraw i wielu innych, odczuwalnych dla zwykłych obywateli problemów – jak choćby fatalne wieści dobiegające z ochrony zdrowia, konfrontacyjna polityka niemal wszystkich resortów z ministerstwem klimatu i MEN na czele, skandale związane z polską nauką, podwyżki w spółkach, fatalne zarządzanie kryzysem powodziowym – coraz wyraźniej przekłada się na sondaże. KO, mająca najbardziej zdeterminowanych wyborców, nie traci, ale też specjalnie nie zyskuje. Analitycy zwracają uwagę, że partia

ta nie otrzymała właściwie typowej dla polityki premii sondażowej po wygranych wyborach i wciąż ma swój szklany sufit powyżej poziomu 30 proc. Tracą jednak, i to poważnie, jej koalicjanci.

Tusk nie przekonuje nikogo spoza twardego elektoratu

W efekcie w ostatnich badaniach siły, które uważają się za „koalicję demokratyczną”, nie mają już wirtualnej większości w Sejmie. Co byłoby znakomitą wiadomością dla Zjednoczonej Prawicy (a dziś już po prostu dla Prawa i Sprawiedliwości), gdyby nie fakt, że alternatywna władza musiałaby opierać się na współpracy PiS z uzyskującą poparcie na poziomie kilkunastu procent Konfederacją. To zaś w tej chwili jest trudne, aczkolwiek niektóre wypowiedzi liderów obu środowisk, np. podczas niedawnej debaty Rokita–Morawiecki–Bosak, zorganizowanej przez Klub Jagielloński, wskazują, że taka konieczność zaczyna być jednak brana pod uwagę. Chętnie czy niechętnie – to już inna historia.

Współpraca PiS z Suwerenną Polską w pewnym stopniu będzie próbą generalną: politycy stateczni i czasem zbyt mocno osadzeni w całkiem wygodnej dla siebie partyjnej rutynie zderzają się z grupą młodszą, energiczną i sprawną w mediach społecznościowych. Jeśli uda się połączyć siły nie tylko formalnie, lecz także praktycznie – odpowiednio niuansując doświadczenie i energię, a ofertę kierując zarówno do publiczności

partyjnych spotkań dla przekonanych, jak i rozdygotanego, wielokierunkowego świata mediów społecznościowych – wszystkim wyjdzie to na dobre. Warto również pamiętać, że dotychczasowe różnice między stanowiskiem obu partii w łonie Zjednoczonej Prawicy, przede wszystkim w kwestiach związanych z Unią Europejską, dziś mogą stać się kolejnym cennym aktywem. PiS konkurujące o głosy z Konfederacją ma dużo lepszą pozycję z Patrykiem Jakim jako wiceprzewodniczącym niż tylko sprawnym medialnie europoseł mniejszego partnera koalicyjnego. Otwarte pozostaje pytanie, czy odnowiona partia nie stanie się dla wszystkich skupionych w niej środowisk zbyt ciasna, niektóre animozje, trapiące dotąd Zjednoczoną Prawicę, były przecież sprawą znaną powszechnie, nie tylko w środowisku dziennikarskim.

Połączenie PiS z Suwerenną Polską

Połączenie z ziołbrystami będzie na pewno lekcją pokory i powściągnięcia własnych ambicji dla wielu polityków na prawicy. Wyjątkowe okoliczności historyczne, w jakich znalazła się Polska, powinny pomóc przełknąć te gorzkie pigułki, m.in. dlatego tak ważne było całociowe podsumowanie szkodliwej polityki rządu w przemówieniu Jarosława Kaczyńskiego. Teraz jednak będzie też konieczne, by politycy w codziennej aktywności medialnej i internetowej byli w stanie opowiedzieć Polakom o tym, jak poszczególne

działania rządu przekładają się na coraz częściej odczuwane przez nich pogorszenie jakości życia, drożyznę, niepewność i inne istotne później przy podejmowaniu decyzji wyborczej zjawiska.

Analitycy aktywności internetowej zwrócili uwagę na fakt, że pierwszy raz od dawna konwencja PiS przyciągnęła dużo więcej uwagi niż konkurencyjna impreza KO, która odbywała się tego samego dnia. Partia Donalda Tuska rozpoczęła swoje spotkanie godzinę wcześniej, ale niespecjalnie jej to pomogło. Jaki bowiem przekaz dostaliśmy ze strony premiera? Sześć rządu, nie pierwszy zresztą raz, dość bezceremonialnie przypisał sobie cudzy sukces, czyli wprowadzenie świadczenia 800+, będącego zapowiedzią z początku kampanii PiS przed wyborami do parlamentu i jeszcze przez poprzedni rząd zabezpieczonego ustawowo i budżetowo.

Tusk zapowiedział łamanie konwencji genewskiej

Jeszcze większym „przebojem” stały się zapowiedzi dotyczące polityki imigracyjnej. Tusk przedstawił się jako twardy obrońca granic, który wyłączy Polskę z unijnych regulacji, dotyczących przymusowej relokacji imigrantów. Pech chciał, że dosłownie w tym samym czasie media obiegała informacja, że gabinet, który nie ma na nic pieniędzy, potężne środki zamierza przeznaczyć na 49 centrów integracji cudzoziemców, czyli placówek mających zajmować się absorpcją imigrantów właśnie. Tusk na tym nie poprzestał: zapowiedział zawieszenie w Polsce przepisów, dotyczących przyznawania azylu politycznego, a także ograniczenie przyjmowania legalnych pracowników, a nawet studentów z zagranicy.

To popis niewiarygodnej hipokryzji, który prawie rozbił, a sporą część lewicy (w tym choćby Agnieszkę Holland i jej środowisko) bardzo mocno zirytował. I choć to KO jest wciąż u władzy, a PiS w opozycji, sobotni pojedynek na konwencji partia numer jeden przegrała drugą. W dużym stopniu przez samego Tuska.



Jeff Horwitt

ankieter NBC News ze strony demokratów, ekspert sondażowy

\\ Gdy lato zamieniło się w jesień, wszelkie oznaki dynamiki korzystnej dla Kamali Harris ustały. \\

PUBL...

13

Drugi tydzień października przyniósł sondaże wskazujące na spadek poparcia kandydatki Partii Demokratycznej Kamali Harris. Zaniepokojenie zaczęli wyrażać nie tylko strażnicy i doradcy demokratów, lecz także sprzyjający im komentatorzy. Przyznają jednogłośnie: jest kłopot. W najnowszym sondażu dla NBC News Donald Trump odrabia straty i jest już remis – 48 do 48 proc.



Marek Bober

Choć większość sondaży mieści się cały czas w granicach błędu statystycznego i bezpiecznie jest mówić o remisie między dwójką kandydatów, to jednak mamy małą, ale już znaczącą zmianę – Donald Trump wysuwa się na czoło i jest bliżej wygranej. Zwolennicy demokratów wydają się zaniepokojeni i wzywają sztab Harris do agresywniejszego działania. Łatwo zauważyć, że impet kampanii wiceprezydent osłabił. Rzeczywistość, mimo jej zaklinania przez liberalno-lewicowe media, okazuje się trudniejsza. Euforia, jakiej doświadczyliśmy po Krajowej Konwencji Demokratów i całkiem udanej debacie telewizyjnej ze strony wiceprezydent, powoli ustępuje.

Co przemawia na korzyść Trumpa

Według ogólnokrajowego sondażu opublikowanego przez ActiVote Trump zmniejszył stratę do wiceprezydent i obecnie ją wyprzedza o 1,2 pkt proc. (50,6 do 49,4 proc.). Z kolei nowe badanie Quinnipiac University wykazało, że prowadzi on w Michigan i Wisconsin, podczas gdy Harris ma przewagę w Pensylwanii. Były prezydent ma trzypunktową przewagę (50 proc. do 47 proc.) wśród wyborców Michigan, natomiast w Wisconsin dwupunktową (48 proc. do 46). Harris ma z kolei trzypunktową przewagę w Pensylwanii (49 proc. do 46). Wyniki sondażu Emerson College Polling/The Hill pokazują wyraźnie, że Trump wyprzedza Harris w Arizonie (49:47 proc.), Georgii (49:48), Karolinie Północnej (49:48) i Pensylwanii (49:48). Harris prowadzi zaś w Neva-

USA \ Nawet liberalne media są zgodne, że kampania Kamali Harris wyhamowała

Kamala Harris traci poparcie. Donald Trump na fali wznoszącej



fot. TNS/ABACA/Abaca Press/Forum

dzie (48:47), a oboje mają po 49 proc. zarówno w Michigan, jak i Wisconsin.

Warto także przytoczyć jedną z najbardziej wiarygodnych statystyk, a mianowicie średnią sondaży generatora RealClearPolitics. W Pensylwanii, a więc w stanie, który prawdopodobnie zadecyduje o wygranej 5 listopada, Trump wyprzedza urzędującą wiceprezydent o 0,4 pkt proc. Obecnie w średniej RCP Trump prowadzi w pięciu z siedmiu stanów wahających się. To daje republikaninowi powrót do Białego Domu z 302 głosami elektorskimi, podczas gdy Harris ma ich 236.

Zmiana dynamiki

Były prezydent opublikował ponadto wewnętrzne sondaże, które pokazują, że wyprzedza wiceprezydent w siedmiu kluczowych stanach. Sondaż przeprowadzony przez ankietów kampanii Trumpa, Tony'ego Fabrizio i Johna McLaughlina, pokazuje, że wyprzedza Harris o 5 pkt proc. w Georgii, 50-45 proc.; 3 pkt w Arizonie, 49:46; i 1 pkt w Michigan, 49:48, Nevadzie, 48:47, Karolinie Północnej, 48:47, Pensylwanii, 49:48 a także Wisconsin, 49:48. To wciąż niewielkie różnice, ale prowadzenie we wszystkich „swing states” jest już pogromem.

„Jak wyraźnie widać, prezydent Trump ma przewagę we wszystkich siedmiu »battlegrounds«, w tym we wszystkich »Blue Wall States«. Te prognozowane da-

ne dałyby prezydentowi Trumpowi 312 głosów elektorskich. Co równie ważne, prezydent Trump jest na granicy 50 proc. w praktycznie wszystkich kluczowych stanach” – napisali Fabrizio i McLaughlin. To jest zasadnicza zmiana dynamiki politycznej. Czy jest to już tendencja? Najbliższe dni pokażą. Według NBC News Trump i Harris mają po 48 proc. Eksperti telewizji wskazują, że to koniec korzystnego trendu dla wiceprezydent USA, która nadrobiła straty poczynione przez Joeego Bidena w toku kampanii. Aż 10 proc. respondentów może jeszcze się rozmyślić i postawić na kogoś innego.

Demokratom puszczają nerwy

Niepokoi się James Carville, konsultant polityczny, główny doradca i strateg Billa Clintona w zwycięskiej kampanii 1992 r., który mówi, że „śmiertelnie się boi” wyborów. I zachęca do mobilizacji: „Muszą być czujni. Muszą być agresywni. Muszą przestać odpowiadać na pytania, a zacząć zadawać pytania”. Dodał: „Myślę, że ona i cały sztab muszą być o wiele bardziej agresywni i o wiele mniej bierni, niż są”. Uważa też, że sztab i sama zainteresowana mają coraz mniej czasu, aby dotrzeć z politycznym przesłaniem do wyborców i przekonać ich do oddania głosu.

Wtórzy mu David Axelrod, który kierował kampanią Baracka Obamy w 2008 r., mó-

wić, że Harris musi zmienić kampanię. „Miała świetny początek, zarówno podczas konwencji, jak i debaty – twierdzi Axelrod. – Ale w tych wyborach za każdym razem, gdy pokonasz poprzeczkę, ta poprzeczka jest podnoszona. Musi podnieść poziom swojej gry i dostosować strategię”.

Zastój w kampanii Harris zauważyli Mike Allen i Jim VandeHei z lewicującego portalu Axios. „Wśród demokratów narastają obawy – piszą – że Harris wydaje się tkwić w miejscu, a nawet trochę się ślizgać, po mocnym początku krótkiej dla niej kampanii prezydenckiej”. Ich zdaniem przestał mieć wpływ na bieg wydarzeń politycznych przychylność mediów i duże pieniądze na kampanię.

Pogarszając się sytuację kandydatki demokratów potwierdza też analityk polityczny Mark Halperin, który dotarł do wewnętrznych sondaży jej sztabu. Uważa, że nawet trzy punkty przewagi Harris w skali kraju według sondażu „New York Timesa” są niepewne na dłuższą metę. We wszystkich stanach pasa „Rust Belt” Harris ma duże kłopoty, a bez ich wygrania nie ma co marzyć o Białym Domu. Wiceprezydent od momentu otrzymania nominacji nie zorganizowała ani jednej konferencji prasowej, unika poważnych mediów i dłuższych wywiadów. W ostatnich dniach pojawiła się w mniej istotnych mediach (talk-show, podcasty) i rewelacyjnie nie wypadła.

Radość przeszła w panikę

Jason Miller, starszy doradca Trumpa, uważa, że niedawna „medialna ofensywa” Harris ma na celu przykrycie wyłącznie spadku popularności. Jego zdaniem ważne grupy wyborców – młodzi mężczyźni, Latynosi czy pracownicy zrzeszeni w związkach zawodowych – widzą, że ma ona niewiele do zaoferowania. Jako przykład podał jej rozmowę w lewicowym programie „The View” nadawanym w telewizji ABC. Na proste pytanie: „Czy jest coś w ciągu ostatnich czterech lat, co zrobiłbyś inaczej?”, Kamala Harris pomyślała o tym przez chwilę i odparła: „Nie, nic

nie przychodzi mi do głowy”. „Nie było nic o granicy – mówi Miller – nic o inflacji, nic o zaginionych 325 tys. dzieci lub Afganistanie – to dla wyborców koszmar”.

Zdaniem Davida Markusa z portalu Fox News trudno powiedzieć, kiedy dokładnie blask Harris zaczął przygasać i kiedy lansowane przez nią w kampanii hasło radości ustąpiło miejsca frustracji. Znaczące wydają się dwie rzeczy: brak poparcia ze strony związków zawodowych Teamsters oraz sondaże związkowe, które wykazały ogromną przewagę jej konkurenta. Występy w podcastach czy programach rozrywkowych „sprawiają wrażenie, że promuje nową komedię romantyczną, a nie że kandyduje na prezydenta Stanów Zjednoczonych”. „Radość Kamali Harris – twierdzi – powoli przekształca się w panikę wśród demokratów”.

Niektórzy zwracają uwagę na późną reakcję Białego Domu na śmiertelny w skutkach (ponad 200 osób zabitych) i tragiczny w zniszczeniach huragan „Helene”, który przeszedł przez kilka stanów. Kiedy niszczycielski żywioł szalał, prezydent Joe Biden odpoczywał na plaży w Delaware, a Harris bawiła się w Las Vegas, zbierając przy okazji pieniądze na kampanię. Ludzie musieli to źle odebrać.

„Wrażenie to zostało wzmocnione przez fakt – pisze Liz Peek z portalu Fox News – że Harris i prezydent Biden poświęcili pięć dni na decyzję, aby w końcu odwiedzić zniszczony przez huragan południowy wschód. Tyle samo dni zajęła prezydentowi George'owi W. Bushowi podróż do Teksasu po huraganie »Katrina«. Wyborcy uznali opóźnienie Busha za oznakę obojętności; jego popularność nigdy nie wróciła do normy”.

Różnice sondażowe są wciąż zbyt małe, aby mówić, że Trump może szykować się na powrót do Białego Domu. Na ostatnie tygodnie wyścigu wyborczego, po dwóch znanych nam próbach zamachu na jego życie, domaga się większej ochrony. Czasu jest już mało, ale niespodzianek zmieniających bieg wydarzeń wykluczać nie można.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

PROGRAM TV

SPORT

15-16



fot. US Army/d

USA WYŚLĄ ŻOŁNIERZY DO IZRAELA

BLISKI WSCHÓD \ Czekając na odpowiedź Izraela na irański atak i możliwą eskalację konfliktu, Pentagon ujawnił, że wysłał do Izraela nowoczesny system przeciwlotowy THAAD. Razem z nim do tego kraju trafi ok. 100 żołnierzy do jego obsługi. Działanie to ma pomóc w zwalczaniu pocisków balistycznych.

POLONIA \ W podobnym tonie wypowiedział się w ekskluzywnym wywiadzie dla Republiki

Trump chce, by Polska była bezpieczna

Kongres Polonii Amerykańskiej obchodził w Chicago 80. rocznicę swojego istnienia. Do uczestników obchodów zadzwonił były prezydent Donald Trump. Obiecał im, że będzie się starał robić wszystko, by Polska była bezpiecznym krajem.

Wiktor Młynarz

Kongres Polonii Amerykańskiej (KPA) to federacja, która zrzesza zarówno organizacje polonijne, jak i indywidualnych członków. Założono ją w 1944 r. Była to reakcja na wojenny sojusz Roosevelta ze Stalinem i obawy o przyszłość Polski, a także konieczność dania odporu lewicowym organizacjom polonijnym, które popierały komunizację Polski. W swojej historii KPA skutecznie lobbował w imię polskich interesów, pomagał ofiarom represji politycznych i antykomunistycznej opozycji, a także walczył o jak najlepszą pozycję Polski w świecie po upadku ZSRS. Zajmował się też sprawami, które bezpośrednio dotyczą Polonii w USA.

Wśród gości rocznicowych obchodów byli m.in. dr Karol Nawrocki, prezes IPN, Henryka Mościcka-Dennys i Beata Prądyńska z polskiego MSZ, a okolicznościowe przemówienie wygłosił ambasador USA w Polsce Mark Brzezinski. W obchodach wzięli udział także byli demokratyczny kongresmen Tom Malinowski, a także reprezentująca Trumpa w kampanii wyborczej Monika Crowley.

W trakcie obchodów do zgromadzonych zadzwonił sam Trump. Podczas



Donald Trump nigdy nie ukrywał sympatii do Polaków | fot. arch./d

trwającego blisko 10 min wystąpienia zapewniał m.in., że Polonia nie ma żadnych powodów, by obawiać się jego powrotu do Białego Domu. Przypomniał też, że podczas swojej pierwszej kadencji wzmocnił obecność wojskową USA w Polsce i zniósł wizy dla polskich turystów. – Będę się starał zrobić wszystko, żeby Polska była bezpiecznym krajem – podkreślił.

Nie po raz pierwszy Trump zwrócił się bezpośrednio

do Polonii i Polaków. Jak informowaliśmy niedawno, wcześniej złożył życzenia przed nowojorską paradą z okazji Dnia Kazimierza Pułaskiego, jedną z największych demonstracji Polonii w USA. Miał też spotkać się z prezydentem Andrzejem Dudą w „amerykańskiej Częstochowie” w pensylwańskim mieście Doylestown, ale tę wizytę odwołano w ostatniej chwili z powodu obaw o jego bezpieczeństwo. Komentując tę wizy-

tę, przypomniał swoje słowa z wizyty w Polsce w 2017 r.: „Walczy wszyscy jak Polacy: o rodzinę, o wolność, o kraj i o Boga”.

Równie ciepło o Polakach były prezydent mówił w ekskluzywnym wywiadzie dla Republiki. – Kocham Polaków. Jak wiecie, byłem w Warszawie i wygłosiłem przemówienie. Relacje z Polakami są po prostu niezwykle. Mam nadzieję, że pójdą i zagłosują na mnie, ponieważ druga

strona [Kamala Harris i demokraci – przyp. red.] nie lubi Polaków. Oni są w pewien sposób szaleni. Dlatego mam nadzieję, że Polacy na mnie zagłosują – powiedział Michałowi Rachoniowi.

Sympatia Trumpa do Polaków jest powszechnie znanym faktem i mało kto wątpi w jej autentyczność. Tym razem jednak może mu się wyjątkowo opłacać politycznie. Sondaże pokazują bowiem, że mimo iż do wyborów nie pozostał już nawet miesiąc, kandydaci idą łeb w łeb. O tym, kto zwycięży, zadecydują tzw. swing states – stany, w których oboje mają równe szanse na zwycięstwo, a różnica w wynikach między kandydatami będzie minimalna.

To daje wyjątkową siłę polityczną Polonii. Tak się bowiem składa, że w wielu z tych stanów Polacy stanowią znaczący odsetek populacji. W Wisconsin Polonia to 8,19 proc. mieszkańców stanu, w Michigan 7,79 proc., a w Pensylwanii 5,84 proc. Ten ostatni stan jest kluczowy dla zwycięstwa, bo z racji swojej wielkości – to piąty największy pod względem populacji stan w USA – ma aż 19 głosów elektorskich. Ekspertki szacują, że zwycięzca z Pensylwanii ma 90 proc. szans na zostanie kolejnym prezydentem.

Aresztowano uzbrojonego mężczyznę w pobliżu wiecu Trumpa

KAMPANIA WYBORCZA \ W pobliżu wiecu Donalda Trumpa w Kalifornii aresztowano uzbrojonego mężczyznę. Lokalny szeryf jest przekonany, że jego ludziom udało się powstrzymać trzecią próbę zamachu na kandydata republikanów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie I Wydział Cywilny toczy się z wniosku Haliny Szpryngwald, Stanisława Szpryngwolda z udziałem Piotra Kamińskiego, Ewy Kamińskiej, Danuty Bamburskiej, pod sygn. akt I Ns 470/22, postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Korynckiej 31a, oznaczonej numerem ewidencyjnym 85 z obręb 3-11-09, o powierzchni 1010 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą WA6M/00008106/8. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych w szczególności następców prawnych Ryszarda Kowalczyka, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tym Sądzie i wykazali swe prawa do nieruchomości. W przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

Jak informowaliśmy wcześniej, Donald Trump uczestniczył w sobotę w wiecu wyborczym w kalifornijskim mieście Coachella. W niedzielę wieczorem szeryf hrabstwa Riverside Chad Bianco poinformował, że w jego pobliżu policjanci zatrzymali 49-letniego Vema Millera z Las Vegas. Mężczyzna próbował przejechać samochodem przez punkt kontrolny w pobliżu wiecu. Uwagę policjantów zwróciło to, że jego samochód miał nieudolnie sfalszowane tablice rejestracyjne. W środku pojazdu znaleźli pistolet, zapasowy magazynek i strzelbę. Ponadto były tam fałszywe prawa jaz-

dy i paszporty na różne nazwiska. Amerykańskie media donosiły, że policjanci znaleźli też sfalszowane wejściówki dla prasy na wiec Trumpa.

Bianco powiedział, że Miller zdradził policjantom, że jest tzw. suwerennym obywatelem. Tak nazywa się w USA osoby, które uważają rząd federalny USA za nielegalny i są przekonane, że nie obowiązują ich stanowione przez niego prawa. Zdaniem szeryfa jego ludziom udało się powstrzymać kolejną, trzecią już zamach na Trumpa. Chroniącą go agencja Secret Service i FBI uważają jednak, że Miller nie chciał dokonać zamachu na Trumpa. Bianco nie zgadza się

jednak z tą oceną. Zauważył, że przez ten punkt kontrolny przejechało jakieś 25 tys. osób i żadna z nich nie miała przy sobie broni. Dodał, że jego zdaniem to, dlaczego Miller próbował wnieść ją na wiec polityczny, jest oczywiste. Miller usłyszał na razie wyłącznie zarzuty nielegalnego posiadania broni, został zwolniony z aresztu po wpłaceniu zaledwie 5 tys. dol. kaucji. Bianco przyznał, że śledztwo w sprawie potencjalnej próby zamachu leży w kompetencjach agencji federalnych, ale jego biuro szeryfa będzie z nimi współpracować. Na razie nie wiadomo, czy Miller usłyszy dodatkowe zarzuty.

Sam oskarżony twierdzi, że broń miał tylko do samoobrony, bo jako pracownik mediów dostaje wiele gróźb, ale nie umie nawet strzelać. Dodał, że dokumenty, jakie przy nim znalaziono, były prawdziwe, a różnica w nazwiskach wynikała z tego, że część wystawiono na jego ormiańskie nazwisko, a część na to, którego używa w USA. Dodał, że kiedyś popierał demokratów, ale od 2018 r. jest gorącym zwolennikiem Trumpa i nie chciał mu zrobić krzywdy, a cała sprawa jest jednym wielkim nieporozumieniem.

.....
(wm)



UPAMIĘTNILI OFIARĘ IMIGRANTA

FRANCJA \ W Arras odbyła się uroczystość z udziałem rządu, w której upamiętniono nauczyciela Dominique'a Bernarda. Rok temu zamordował go były uczeń, radykalny islamista z rosyjskiego Kaukazu.



STRAŻNICY GRANICZNI NIE MAJĄ WĄTPLIWOŚCI

USA \ Amerykański związek zawodowy strażników granicznych poparł Donalda Trumpa w wyborach. Napisał w oświadczeniu, że tylko on może naprawić problemy na granicy, które są zagrożeniem dla USA.

KRAJE BAŁTYCKIE \ Porażka koalicji premier Šimonytė

Nieznaczną wygraną lewicy na Litwie

W niedzielnych wyborach parlamentarnych na Litwie najlepszy wynik uzyskała opozycyjna Litewska Partia Socjaldemokratyczna, która wprowadzi co najmniej 20 posłów do liczącego 141 miejsc Sejmu Republiki Litewskiej. Ostatecznego zwycięzcę poznamy jednak dopiero po drugiej turze wyborów w okręgach jednomandatowych, w których walka toczy się aż o 63 mandaty. Wszystko wskazuje na to, że po drugiej turze wyborów w litewskim parlamencie socjaldemokraci będą mieli silną pozycję, która umożliwi im utworzenie koalicyjnego rządu ze Związkiem Demokratów „W imię Litwy” oraz Litewskim Związkiem Rolników i Zielonych.

Paweł Kryszczak

Na Litwie obowiązuje mieszany system wyborczy, w którym 71 miejsc obsadzanych jest w jednomandatowych okręgach wyborczych, w których należy uzyskać ponad 50 proc. głosów przy frekwencji wynoszącej co najmniej 40 proc. W przypadku niższej frekwencji, ale nie mniejszej niż 20 proc., zwy-



O wyniku wyborów na Litwie zadecyduje druga tura w jednomandatowych okręgach wyborczych | fot. Janis Laizans/Reuters/Forum

ciężą jest ten polityk, który zdobył 40-procentowe poparcie lub większe. Jeśli żaden polityk nie spełnił tych wymagań, odbywa się druga tura wyborów dwa tygodnie później. Pozostałe 70 miejsc wybierane jest w jednym okręgu wielomandatowym obejmującym cały kraj. Aby wybory były ważne, w głosowaniu w okręgu wielomandatowym musi wziąć udział co najmniej 25 proc. wyborców.

W niedzielnych wyborach w okręgu wielomandatowym zwyciężyła Litewska Partia Socjaldemokratyczna (LSDP), która zdobyła 19,74 proc. głosów, co przełożyło się na 18 mandatów. Z kolei obecnie rządzący Związek Ojczyzny-Litewscy Chrześcijańscy Demokraci

(TS-LKD) uzyskał 18,32 proc. poparcia, dzięki czemu wprowadził do Sejmu Republiki Litewskiej 17 posłów. Na trzecim miejscu uplasowała się założona w 2023 r. Zorza Niemna, która z poparciem 15,29 proc. uzyskała 14 miejsc. Z kolei założony w 2022 r. Związek Demokratów „W imię Litwy” (VL) zdobył 9,42 proc. głosów, dzięki czemu wprowadził 8 posłów. Pięcioprocentowy próg wyborczy przekroczyły również Ruch Liberalny Republiki Litewskiej (LRLS), a także Litewski Związek Rolników i Zielonych, które wprowadziły odpowiednio 7 i 6 posłów do parlamentu. Pod progiem znalazła się Partia Wolności (LP), która była jednym z koalicjantów TS-LKD.

W przypadku wyborów w 71 jednomandatowych okręgach wyborczych wyłoniono zaledwie 8 zwycięzców. Dwa mandaty trafiły do LSDP i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, a po jednym uzyskały TS-LKD, Zorza Niemna, LRLS oraz poseł niezależny. Jak przekonuje wykładowca i politolog z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie dr Andrzej Pukszo, w drugiej turze nie należy spodziewać się wielkiej rewolucji, a mandaty zostaną rozdzielone w głównej mierze między socjaldemokratów i konserwatystów.

Tuż po ogłoszeniu wstępnych wyników pierwszej tury wyborów parlamentarnych Litewska Partia Socjaldemokratyczna i Zwią-

zek Demokratów „W imię Litwy” ogłosiły współpracę w drugiej turze wyborów w okręgach jednomandatowych, zaplanowanych na 27 października, i zapowiedziały podjęcie działań na rzecz utworzenia nowego rządu. Zdaniem dr. Andrzeja Pukszo trzecią siłą, która mogłaby wejść w skład centrolewicowej koalicji, jest Litewski Związek Rolników i Zielonych. – Po nowym rządzie należy się spodziewać większego ukłonu w kierunku polityki socjalnej oraz mniejszej aktywności, jeśli chodzi o politykę zagraniczną. Nie przewiduje się jednak dużych zmian w głównych obszarach, którymi jest ścisła współpraca w ramach UE i NATO – mówi dr Pukszo.

Ludobójstwo w imię imperium Putina

ZBRODNIJE WOJENNE \ Szef ukraińskiej dyplomacji Andrij Sybiha zwrócił uwagę na coraz częstsze prowadzenie przez Rosję egzekucji ukraińskich jeńców. – To jest świadomy element zastraszania nie tylko Ukrainy, lecz także zachodniej opinii publicznej – mówi prof. Piotr Grochmalski.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha zwrócił uwagę na to, że Rosja coraz częściej decyduje się na egzekucje ukraińskich wojskowych, którzy się poddali. Zaledwie kilka dni temu Biuro Prokuratora Generalnego Ukrainy wszczęło postępowanie w związku z doniesieniami o egzekucji dziecięciu ukraińskich jeńców wojennych w rosyjskim obwodzie kurskim, gdzie od sierpnia prowadzone są działania wojenne. – W Rosji widzimy gotowość na prowadzenie

ludobójstwa w imię imperium. Sami tego doświadczaliśmy, a zbrodnia katyńska jest tego przykładem – mówi prof. Piotr Grochmalski.

Zdaniem eksperta ds. obronności rozstrzeliwanie jeńców wojennych to również efekt frustracji wynikającej z oporu, jaki stawiają wojska ukraińskie, i dużych strat osobowych wśród rosyjskiego agresora. Tylko w ciągu ostatnich kilku dni średnia strat osobowych Rosji na froncie wynosi ponad 1,2 tys. osób. – Zabijanie

jeńców wojennych to również element zastraszania. Rosja pokazuje w ten sposób, że jest gotowa na ludobójstwo, aby złamać opór. Poddajcie się, a przestaniemy was mordować. Ten przekaz w mniejszym stopniu skierowany jest również do zachodniej opinii publicznej – podkreśla ekspert. Warto odnotować, że Rosjanie już niemal tego nie ukrywają – nagrania z takich egzekucji, wykonane przez samych rosyjskich żołnierzy, coraz częściej trafiają do mediów społecznościowych.

Jeńcy wojenni, którzy unikną śmierci, przechodzą w Rosji istne piekło. Według danych ONZ 95 proc. jeńców poddawanych jest torturom przez stronę rosyjską. Ukraiński polityk wezwał do wydania nakazów aresztowania przez Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK), dotyczących „rosyjskich katów i oprawców”, a także wzmocnienia nacisku sankcyjnego i dopuszczenia międzynarodowych obserwatorów do miejsc, gdzie przetrzymywani są jeńcy wojenni.

Rozstrzeliwanie ukraińskich jeńców oraz ich torturowanie powiązane jest z faktem, że Rosja dokonuje w szerszym wymiarze ludobójstwa na Ukrainie, m.in. poprzez porywanie i wywożenie na Białoruś i do Rosji tysięcy dzieci ukraińskich z okupowanych obszarów. Za tego typu działania rosyjski dyktator Władimir Putin jest ścigany od marca 2023 r. listem gończym przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze.

Paweł Kryszczak



WYNAGRODZENIA W BUDŻETÓWCE \ Waloryzacja zamiast wzrostu płac

Podwyżki w sferze budżetowej zje inflacja

Po pielęgniarstwach kolejna grupa zawodowa należąca do budżetówki protestuje przeciwko zbyt niskim płacom i propozycjom podwyżek przedstawionym przez rząd w projekcie ustawy budżetowej na 2025 r. Policjanci należący do Krajowej Sekcji Policji NSZZ „Solidarność” domagają się wzrostu płac o 15 proc., a nie, jak zapisano w projekcie na przyszły rok, tylko o 5 proc. Związkowcy taką zmianę uposażenia nazywają waloryzacją, a nie podwyżką, ponieważ kształtuje się ona na poziomie przewidywanej średniorocznej inflacji.



Rząd przyjął projekt ustawy budżetowej na 2025 r. zakładający waloryzację w budżetówce na poziomie 5 proc. | fot. Wojciech Koziół/Forum

Mariusz Andrzej Urbanke

Prezentowany przez rząd projekt przyszłorocznego budżetu zakłada m.in. 5 proc. podwyżki dla budżetówki i 5-procentową inflację. Oznacza to, że pracownicy budżetówki zarobią w przyszłym roku 5 proc. więcej, ale wzrost ten w najlepszym przypadku zostanie połknięty przez inflację, a może się też zdarzyć, że wzrost ich płac będzie mniejszy niż wzrost kosztów życia. 5 proc. to również znacznie mniej, niż wyniesie w przyszłym roku wzrost płacy minimalnej, oraz dużo mniej, niż wzrosną płace w sektorze prywatnym (w ustawie budżetowej przewiduje się 7-procentowy wzrost płac). Innymi słowy, nauczyciele w państwowych szkołach, służby medyczne i mundurowe, urzędnicy czy pracownicy sądów w przyszłym roku zwyczajnie zbiednieją. Wywołuje to wśród nich coraz większe niezadowolenie.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa pacjentów i pielęgniarzek

Pielęgniarki od dawna domagają się znaczącej podwyżki płac. Pod obywatelskim projektem nowelizacji ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego w podmiotach leczniczych udało im się zebrać 122 tys. podpisów. Jednak Ministerstwo Zdrowia już na początku br. zapowiedziało, że nie ma pieniędzy na podwyżki zaproponowane w obywatelskim projekcie. Dlatego też podczas prac w sejmowych komisjach nad propozycjami pielęgniarzek większość rządowa zgodziła się na propozycję resortu zdrowia, by rozłożyć podwyżki w czasie aż na pięć rat i przyznać je tylko dwóm grupom z tabeli płac, a nie czterem, jak proponują pielęgniarzki.

Sprzeciwiał się temu m.in. poseł Prawa i Sprawiedliwości Janusz Cieszyński, bo rozwiązania w projekcie branży pielęgniarstwie odwołują się do postulatu stronnicy społecznej – m.in. chodzi o objęcie podwyżkami

większej grupy personelu medycznego, co koalicja rządowa zablokowała. – Z całego kraju napływają niepokojące informacje o złej sytuacji finansowej w ochronie zdrowia. Staram się zawsze bardzo szczegółowo weryfikować takie doniesienia, ponieważ mam świadomość, że takich informacji słuchają pacjenci i ich rodziny – zaznacza poseł. Mimo tych głosów większość rządowa zdecydowała o powrocie projektu obywatelskiego do podkomisji. – Dzisiejsze obrady potrwały zaledwie kilkanaście minut. To skandal! Nowy rodzaj zamrażalnika – powiedziała Krystyna Ptok, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych (OZZPiP). – Pielęgniarek jest za mało i stan ten zagraża bezpieczeństwu pacjentów i pielęgniarzek – dodała.

Poziom niezadowolony, zmęczeni i frustracji wśród funkcjonariuszy i pracowników policji sięga zenitu

Poważne braki kadrowe są też w policji. „Komendant

miejski w Łodzi w idealnych warunkach powinien mieć do dyspozycji 1683 funkcjonariuszy, a ma 1060” – informuje Krajowa Sekcja Policji NSZZ „Solidarność”. – Z naszych ustaleń wynika, że ludzie mający prawa emerytalne mają dość służby w weekendy, święta, poświecenia swojego życia rodzinnego za pieniądze, które spokojnie w sektorze prywatnym mogą zarobić bez tych poświęceń – zauważają związkowcy i domagają się znaczącej podwyżki płac od 2025 r. – Po raz kolejny policjanci dostają policzek od decydentów w postaci waloryzacji uposażeń w wysokości 5 proc. – podkreślają funkcjonariusze. Tyle samo ma wynieść prognozowany wskaźnik inflacji. Policjanci podkreślają więc, że po takiej propozycji „poziom niezadowolony, zmęczeni i frustracji wśród funkcjonariuszy i pracowników policji sięga zenitu”. „NSZZ »Solidarność« nie może zaakceptować takiego scenariusza i negatywnie ocenia propo-

zycję rządu, prowadzi ona bowiem do utraty siły nabywczej wynagrodzeń i pogorszenia warunków życia rodzin pracowników i funkcjonariuszy z poszczególnych resortów” – piszą związkowcy. Wyliczają, że w latach 2020–2024 skumulowana inflacja wyniesie najprawdopodobniej 45 proc., a pensje w sferze budżetowej wzrosną zaledwie o 33,8 proc. „W ujęciu realnym wzrost wynagrodzeń pozostaje ujemny” – uważają.

Dokładają z własnej kieszeni. Będą odchodzić do sektora prywatnego

Według związków skutkiem tego są braki kadrowe i utrata wartości wynagrodzeń w policji, straży pożarnej, Straży Granicznej, Służbie Więziennej i Krajowej Administracji Skarbowej. 3 października powołany został komitet protestacyjny składający się z przewodniczących organizacji wojewódzkich wchodzących w skład Krajowej Sekcji Policji NSZZ „Solidarność” na czele z sierż. sztab. Jackiem Łukasikiem. Akcja ma trzy fazy: protestujący policjanci zamiast karania mandatami stosują wobec sprawców wykroczeń tylko pouczenia, prowadzą też tzw. strajk włoski, polegający na skrupulatnym przestrzeganiu zasad, postanowień i wytycznych, m.in. przy sporządzaniu dokumentacji, oraz nie używają prywatnych telefonów do celów służbowych. – Jeżeli nasza firma nie potrafi nas wyposażyć w telefony komórkowe służbowe ani dać ryczałtu na abonament, to dlaczego my, policjanci, mamy dokładać do tego nasze prywatne pieniądze – wyjaśnia Łukasik. Protest ma trwać do momentu uchwalenia ustawy budżetowej.

Edyta Odyjas, zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” ds. struktur terenowych, wskazuje dodatkowo na niepokojące zjawisko na rynku pracy. Jak wyjaśnia, pracownicy przychodzą do pracy do sfery budżetowej i zdobywają tam doświadczenie i kompetencje, a następnie odchodzą do sektora prywatnego, by zarabiać „normalne pieniądze”. – To marnowanie publicznych środków – alarmuje przedstawicielka Solidarności. W jej ocenie rozwiązaniem tego problemu są tylko wyższe wynagrodzenia w budżetówce i lepiej zorganizowany system płac.

.....
(współpraca: p.woz.)